

PORADNIK Bankowy

MAGAZYN KLIENTÓW PKO BANKU POLSKIEGO • NUMER 2 (74) 2012

ISSN 1506 0977



Bank Polski



Internetowa rewolucja w SKO



Wewnątrz numeru ekonomiczny poradnik dla dzieci



VITAY W ŚWIECIE PEŁNYM KORZYŚCI

Każdy Klient, który zamówi kartę VITAY od 1 kwietnia do 30 czerwca, otrzyma 5000 pkt*! Oferta jest ważna do 30 czerwca 2012.

Płać kartą kredytową PKO VITAY, zbieraj punkty w programie lojalnościowym VITAY i wymieniaj je na atrakcyjne prezenty z Katalogu VITAY!



Bank Polski
dzień dobry

Infolinia: 801 302 302, +48 81 535 65 65 opłata zgodna z taryfą operatora

Szczegóły oferty, w tym Taryfa prowizji i opłat bankowych, a także informacje o warunkach ubezpieczenia są dostępne w placówkach PKO Banku Polskiego i na www.pkobp.pl.

Informacje o nagrodach znajdziesz na www.vitay.pl.

*pod warunkiem dokonania co najmniej 3 operacji płatniczych lub wypłat gotówki w określonym terminie



WIOSENNE NOWOŚCI

Wiosna to pora, kiedy wszystko budzi się do życia. To czas zmian, planów i nowych możliwości. To także dobry moment, by świeżym okiem przyjrzeć się naszym finansom. O tym, że trzeba o nie dbać niezależnie od aury, przekonuje najpopularniejszy prezenter prognozy pogody – Tomasz Zubilewicz.

W tym numerze sporo miejsca poświęcamy inwestycjom. Przekonujemy, że inwestowanie nie jest trudne z nowym rachunkiem maklerskim, jak również, że hobby można przekuć w dobrą inwestycję lub inwestycję zamienić w pasjonujące hobby. W artykule „Osobisty Program Inwestycyjny” pokazujemy, jak nawet z małej kwoty może po kilkunastu latach urosnąć pokaźna suma. Przekonało się o tym ponad 400 tys. osób, które kupiły jednostki funduszy PKO TFI.

Dokładnie roku temu mówiliśmy o rewolucyjnej zmianie w ofercie rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych. W tym roku mamy kolejną – jako pierwsi, nie tylko w Polsce, ale prawdopodobnie na świecie, stworzyliśmy rachunek i serwis bankowości internetowej dla dzieci w wieku 6–13 lat należących do SKO.

Przed nami wiosenno-letnie weekendy. Tym razem polecamy Roztocze i pobliską Ukrainę. Wspaniały Lwów można zwiedzać na wiele sposobów. Dla miłośników futbolu nie lada gratką będą mecze w ramach Euro 2012.

MAGDALENA KOPCIŃSKA
DEPARTAMENT KOMUNIKACJI KORPORACYJNEJ

PORADNIK Bankowy

PORADNIK BANKOWY, MAGAZYN KLIENTÓW PKO BANKU POLSKIEGO
WYDAWCA: PKO BANK POLSKI, ADRES REDAKCJI: „PORADNIK BANKOWY”,
PKO BANK POLSKI, DEPARTAMENT KOMUNIKACJI KORPORACYJNEJ,
UL. PUŁAWSKA 15, 02-515 WARSZAWA, E-MAIL: PORADNIK@PKOBPP.PL;
WWW.FACEBOOK.COM/PKOBANKPOLSKI
ORGANIZACJA PROJEKTU:
MAGDALENA KOPCIŃSKA, +48 22 521 80 31, E-MAIL: MAGDA.KOPCINSKA@PKOBPP.PL



DATA ZAMKNIĘCIA NUMERU: 16.05.2012
PROJEKT GRAFICZNY I PRZYGOTOWANIE DO DRUKU:
Concept Publishing

SPIS TREŚCI

- 4 **NAGRODY BANKU**
Sukcesy PKO Banku Polskiego
- 5 **EKONOMICZNE PROGNOZY**
Gospodarka będzie rosła
- 6 **WYWIAD PORADNIKA**
Rozmowa z Tomaszem Zubilewiczem
- 8 **WYDARZENIA**
Mecenat i sponsoring PKO Banku Polskiego
- 10 **INTERNETOWA REWOLUCJA**
Szkolne Kasy Oszczędności
- 12 **OFERTA BANKU**
Pożyczka gotówkowa dla każdego
- 14 **NASZA SONDA**
Kuszące kredyty gotówkowe
- 15 **MAKLER POD RĘKĄ**
Nowy rachunek maklerski
- 16 **INWESTYCJE TFI**
Osobisty Program Inwestycyjny
- 18 **PKO BANKOWY OFE**
Potrafimy dobrze inwestować pieniądze
- 20 **ROZWÓJ FIRMY**
Kredyt inwestycyjny dla firm
- 23 **PASJA I ZYSK**
Intratne hobby
- 24 **BANKOWOŚĆ HIPOTECZNA**
Zainwestuj w nieruchomości
- 26 **PUNKT WIDZENIA**
Co sądzę o social media
- 27 **WOKÓŁ BANKU**
Zachwyt nad codziennością
- 28 **PODRÓŻE Z PORADNIKIEM**
Pod urokiem Roztocza i lwowskich kamieniczek
- 31 **KRZYŻÓWKA**

NAGRODY BANKU

Początek roku obfitował w wiele wydarzeń, podczas których prezes Zarządu PKO Banku Polskiego odebrał liczne nagrody. Wśród nich:



OSOBOWOŚĆ ROKU 2011

Kapituła trzeciej edycji plebiscytu „Złoty bankier 2011” po raz pierwszy postanowiła przyznać wyróżnienie w kategorii „Osobowość Roku 2011”. Nagrodę otrzymał prezes Zarządu PKO Banku Polskiego za „wizję modernizacji największego polskiego banku i konsekwencję w jej realizacji”. – Wyróżnienie dla mnie to zasługa wszystkich pracowników naszego Banku i za to im dziękuję. Cieszy mnie to, że dobrze wykorzystaliśmy ostatnie, niełatwe przecież dwa lata. Poprawiliśmy jakość usług, uatrakcyjniliśmy ofertę produktową, generując przy tym przyzwoite zyski – powiedział, odbierając statuetkę, Zbigniew Jagiełło. Trzecia edycja konkursu organizowanego przez Bankier.pl i firmę PayU odbywającego się przez głosowanie internautów na najlepsze produkty i usługi oferowane przez polskie banki wyłoniła zwycięzców w poszczególnych kategoriach. PKO Bank Polski zdobył największą liczbę pozytywnych opinii internautów w kategorii „Najlepszy kredyt hipoteczny”.



WEKTOR 2011

Nagrodę Wektora 2011 przyznawaną przez Pracodawców RP od 2002 roku dla najwybitniejszych przedsiębiorców, polityków, ludzi kultury i sztuki odebrał Zbigniew Jagiełło. Otrzymał ją za „spektakularny sukces PKO Banku Polskiego w czasach kryzysu finansowego i ostrej konkurencji, za wizję rozwoju banku i skuteczne umacnianie pozycji lidera na rynku Europy Środkowo-Wschodniej”. Odbierając statuetkę, symbolizującą człowieka kroczącego z podniesioną głową, który nie zważa na przeszkody i przeciwności losu, prezes Zarządu PKO Banku Polskiego powiedział: – To dla mnie wielkie wyróżnienie. Cieszę się, że działania Banku zostały dostrzeżone i dobrze ocenione. Nagroda jest potwierdzeniem tego, że nasze działania są właściwe. Pozwalają nam utrzymać wiodącą pozycję na polskim rynku oraz Europy Środkowo-Wschodniej. Jesteśmy Bankiem, który potrafi dostarczać stabilne i wysokie wyniki finansowe. Statuetki wręczali Andrzej Malinowski, prezydent organizacji Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej, oraz Jan Krzysztof Bielecki.

PREZES ROKU WEDŁUG „GAZETY GIEŁDY – PARKIET”

Podczas gali rozdania nagród „Byki i Niedźwiedzie” oraz „Złote Portfele” zorganizowanej przez „Gazetę Giełdy – Parkiet” Zbigniew Jagiełło odebrał statuetkę Prezesa Roku. W konkursie wyróżniono także Dom Maklerski PKO Banku Polskiego. Była to już 18. edycja nagród „Byki i Niedźwiedzie”, które przyznawane są spółkom, instytucjom oraz osobom, które najbardziej wyróżniły się na rynku kapitałowym oraz przyczyniły się do rozwoju, upowszechniania i poszerzania rynku w Polsce.

– Cieszę się, że kapituła konkursu doceniła nasze wysiłki w modernizacji PKO Banku Polskiego. Jesteśmy coraz lepiej postrzegani przez klientów i dobrze przygotowani na wyzwania, jakie niesie przyszłość. Przez ostatnie 2,5 roku wspólnie na to pracowaliśmy – mówił Zbigniew Jagiełło. Dom Maklerski PKO Banku Polskiego doceniono m.in. za przeprowadzenie największych ofert pierwotnych oraz pozyskanie największej liczby nowych rachunków inwestycyjnych.



Przewidywania analityków Banku
co do przyszłości gospodarki
są optymistyczne.

EKONOMICZNE PROGNOZY

GOSPODARKA NADAL BĘDZIE ROSŁA

Wzrost gospodarczy na trójkę, inflacja na czwórkę, a główna stopa procentowa w NBP na piątkę – takie prognozy na koniec tego roku przedstawili analitycy PKO Banku Polskiego. Można się też spodziewać spadku wartości złotego.

Roman Grzyb

Co kwartał Departament Analityczny Ekonomicznych PKO Banku Polskiego przygotowuje prognozy dotyczące polskiej i światowej gospodarki. W oparciu o nie zarząd Banku podejmuje decyzje w sprawie prowadzenia bieżącej działalności. O ich trafności może świadczyć m.in. fakt, że w czasie kryzysu polityka PKO Banku Polskiego jest dobrze dostosowana do zmieniających się warunków ekonomicznych.

Wzrost gospodarczy

Analitycy Banku jako pierwsi na rynku wywnioskowali, że tegoroczne spowolnienie nie będzie zbyt głębokie, i podnieśli prognozy wzrostu gospodarczego na ten rok. Dopiero później na podobny ruch zdecydowała się jedna z największych na świecie firm konsultingowych – JP Morgan. Podobną korektę wprowadzili ekonomiści OECD (Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju).

– Spodziewamy się, że w tym roku nasz dochód narodowy wzrośnie o co najmniej 3 proc., a w kolejnych latach, przy założeniu normalizacji

sytuacji zewnętrznej, nasz wzrost PKB wyniesie ok. 3,5 proc. – mówi Radosław Bodys, główny ekonomista i dyrektor Departamentu Analiz Ekonomicznych w PKO Banku Polskim.

Inflacja

Niestety z tych samych prognoz wynika, że przez cały 2012 rok inflacja utrzyma się powyżej 4 proc. Może to zmusić Radę Polityki Pieniężnej do podwyżki stóp procentowych.

– Według nas w tym roku RPP podniesie stopy procentowe łącznie

o 50 pkt bazowych. Pierwsza podwyżka, o 25 pkt, była w pierwszej dekadzie maja, a drugiej możemy się spodziewać w III kwartale – mówi Radosław Bodys.

Stopy procentowe

Główna stopa w NBP może więc wzrosnąć z 4,75 do 5 proc., a to oznacza, że wzrośnie też WIBOR, czyli wskaźnik rynku międzybankowego, od którego głównie zależy oprocentowanie kredytów hipotecznych. Spodziewany wzrost stóp procentowych jest natomiast korzystny dla osób, które

mają w banku depozyty. Podwyżki w banku centralnym mają bowiem spowodować spadek inflacji, a tym samym realny zysk z lokat bankowych powinien być wyższy.

Polityka monetarna

Według analityków PKO Banku Polskiego w III kwartale należy się spodziewać dalszego luzowania polityki monetarnej w strefie euro. W efekcie euro stanie się w relacji do dolara. W relacji do złotego wszystkie główne waluty będą drożały (szczególnie dolar), ale koniec roku powinien być już lepszy dla naszej waluty.

PROGNOZY ANALITYKÓW PKO BANKU POLSKIEGO (NA KONIEC KOLEJNYCH LAT)

Wskaźniki	2012 r.	2013 r.	2014 r.
Wzrost PKB	3,0%	3,4%	3,6%
Inflacja	4,0%	3,0%	2,9%
Stopa bezrobocia	9,9%	8,7%	8,0%
Stopa referencyjna NBP	5%	5%	5%
Wartość kredytów	926,7 mld zł – wzrost r/r o 3,6%	987,2 mld zł – wzrost r/r o 6,5%	1 057,6 mld zł – wzrost r/r o 7,1%
Wartość depozytów (w mld zł)	865,4 mld zł – wzrost r/r o 8,9%	947,3 mld zł – wzrost r/r o 9,5%	1 039,4 mld zł – wzrost r/r o 9,7%

O FINANSE TRZEBA DBAĆ NIEZALEŻNIE OD POGODY

Z Tomaszem Zubilewiczem

– najpopularniejszym prezenterem prognozy pogody – rozmawiała Ewa Anna Baryłkiewicz.

Największym projektem finansowym w moim życiu był kredyt hipoteczny. Mieszkam teraz pod Warszawą, dokładnie 6 kilometrów od granicy miasta – i wiem, że była to jedna z bardziej trafnych decyzji w moim życiu. Co prawda przypomina mi również o tym comiesięczna rata, ale w zamian za 46 m kw. na Ochocie mam niewielki domek (102 metry kwadratowe + garaż), ciszę i spokój oraz samochód na posesji – nie muszę chodzić na strzeżony parking itd. Co więcej, dzięki tej przeprowadzce każde z dzieci ma własny pokój. A przy słonecznej pogodzie możemy odpoczywać na leżaku w ogrodzie...

...z dala od zgiełku miasta. Pan już chyba od dawna marzył o ucieczce na łono natury?

Tak, miasto mnie męczy. Jestem człowiekiem natury. Kocham zielen, ona mnie koi i wycisza, nastroja niezwykle pozytywnie – wszak nieprzypadkowo

skończyłem geografię. Odkąd pamiętam, lubiłem obserwować zjawiska, które zachodzą w przyrodzie. To mnie fascynuje.

A świat bankowości też wydaje się Panu warty bliższej uwagi? Śledzi go Pan na bieżąco?

Myślę, że świat banków, przewarów, lokat i procentów jest na tyle interesujący, na ile zależy nam na naszych oszczędnościach. Jeśli bardzo, to powinniśmy być blisko swojego komputera i często logować się na swojej stronie bankowej. Im częściej, tym lepiej. Tak właśnie robię. Oszczędności – mam, aż trzy kredyty do spłaty – mam, a też liczne prośby o spotkania w sprawie zagospodarowania moich złotych – mam. Wiem, że to wszystko trzeba ogarniać, bez względu na pogodę.

Ma Pan smykałkę do interesów? Potrafi Pan zainwestować pieniądze tak, aby przyniosły nawet lepszy efekt, niż początkowo można byłoby to zakładać?



Nie mam smykałki do interesów. Ale wiem, że wszystko, co w życiu osiągnąłem (a mam tutaj na myśli dom, pracę, samochód i oszczędności), jest wyłącznie efektem mojej pracy. Tak też jest z pracą. Do telewizji dostałem się bez znajomości i układów. (śmiech)

Pytam o to, ponieważ wiem, że jest Pan nie tylko popularnym prezenterem pogody, ale i właścicielem firmy zajmującej się szkoleniami oraz badaniami rynku. Czy z perspektywy długiego już czasu (bo prowadzi ją Pan od 1992 roku) może Pan powiedzieć: „To była dobra inwestycja w przyszłość”?

Myślę, że świat banków, przelewów, lokat i procentów jest na tyle interesujący, na ile zależy nam na naszych oszczędnościach. Jeśli bardzo, to powinniśmy być blisko swojego komputera i często logować się na swojej stronie bankowej.

Tak. Zarabiam twarzą – nie tylko w telewizji. Firma, którą prowadzę, pozwala mi poznać wiele ciekawych osób, ale także otwiera drzwi do następnych projektów: eventów, wydawców moich książek, a nawet do współpracy z portalami internetowymi, na których można m.in. dowiedzieć się dużo o ekologii czy energooszczędności. A ten temat jest bardzo na czasie!

Wspomniał Pan o swoich książkach. Czytelnikom znany jest bardzo ciekawy poradnik „Polska na pogodę i niepogodę”. Co jeszcze pan napisał?

Jest jeszcze „Zabrze na każdą pogodę”, ale tę książkę można

dostać tylko na Śląsku. Śląsk od zawsze bardzo mnie interesował. Nie wiem dlaczego? Nie mam tam rodziny. Nigdy też wcześniej tam nie jeździłem. Dopiero gdy nadawałem pogodę ze Śląska, spotkałem wielu ciekawych ludzi. Zagłębiłem się wówczas w informacje, które górnikom wydają się może i oczywiste – ale dla kogoś, kto nigdy nie był w kopalni, będą ciekawe. A samo pisanie tak mi się spodobało, że już niedługo wyjdzie mój trzeci subiektywny przewodnik – tym razem po Pobiedziskach.

Wróćmy do Pana drugiej pasji – ekologii. Myśli Pan, że każdy może być taki oszczędny?

Oczywiście – to jest kwestia wyrobienia odpowiednich nawyków w życiu. Oszczędzać można na wiele sposobów – począwszy od ecodrivingu i oświetlenia LED-owego w kuchni, poprzez korzystanie z pompy ciepła i energii słonecznej – aż po zwrócenie uwagi na to, w jaki sposób w następnych latach możemy radykalnie obniżyć rachunki za ogrzewanie i prąd. Stąd właśnie wzięty się pompa ciepła przy moim domu, kolektory słoneczne na dachu czy pomysł na zakup samochodu z napędem hybrydowym (albo elektrycznym) i piec-kominek ze steatytu w moim salonie. Wychodzę z prostego założenia:

„Dziś zarabiam dobrze, ale jak będzie za kilkanaście lat”? Już teraz myślę, jak będę wyglądać moje rachunki za prąd i ogrzewanie w 2030 roku.

Zostanie więc Panu nie tylko więcej pieniędzy w kieszeni, ale i czasu dla siebie i bliskich. Słyszałam, że zamierza go Pan wykorzystać na... naukę gry na perkusji! To prawda?

Jak najbardziej! Ale nie tylko na perkusji – także na gitarze basowej! Od dawna o tym marzę. Jestem bardzo czuły na muzykę – tylko jakoś czasu zawsze mi brakowało... Kiedy już będę emerytem, to namówię moich kolegów muzyków do wspólnego grania. Mam też nadzieję, że będę równie często podróżował po świecie, bo w tylu pięknych miejscach jeszcze nie byłem...

Dla kogoś takiego jak Pan – kto od lat żyje na walizkach – ważna jest chyba bankowość internetowa?

Zdecydowanie tak. Mogę dokonywać przelewów również z mojego iPhone'a. Jedyną „wadą” dla każdego klienta są opłaty za wszelkiego rodzaju usługi. Jak to z cenami – zawsze są zbyt wysokie.

Prowadzi Pan zdrowy tryb życia. Czy uprawia Pan jakiś sport?

Tak, lubię sport. Regularnie biegam, pokonując dystans kilku kilometrów. Uczestniczyłem w masowych warszawskich imprezach biegowych, ale też np. w Biegu Ptolemeusza w Kaliszu czy w Biegu Europejskim w Gnieźnie. Do każdej imprezy staram się przygotować. Ćwiczę na bieżni. Dwa, trzy razy w tygodniu gram też w piłkę nożną.

WYDARZENIA

Mecenat kultury, sztuki i sportu jest jednym z najważniejszych obszarów działalności sponsoringowej PKO Banku Polskiego.

ZABIEGAJ O PAMIĘĆ

Bieg Konstytucji 3 Maja odbywający się pod hasłem „Twój ślad w historii” zainaugurował sezon warszawskich biegów upamiętniających ważne wydarzenia w historii Polski. Stanowi jeden z elementów obchodów rocznicy uchwalenia pierwszej ustawy zasadniczej w Europie.

W majowy, świąteczny weekend miłośnicy biegania po raz pierwszy w sezonie przetestowali swoją kondycję. Okazją był Bieg Konstytucji 3 Maja. Sponsorem imprez organizowanych w ramach cyklu „Zabiegaj o pamięć” (oprócz Biegu Konstytucji 3 Maja jest to również Bieg Powstania Warszawskiego oraz Bieg Niepodległości) jest PKO Bank Polski. Bank występuje zresztą nie tylko w roli sponsora, ale również uczestnika. Reprezentacja Banku regularnie bierze udział w imprezach organizowanych w ramach tego cyklu.



W postaci z obrazu Jana Matejki wcielili się fani profilu Banku na Facebooku.

Nowatorskim pomysłem Banku na uczczenie rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja jest rekonstrukcja (fotograficzna parafraza) słynnego obrazu Jana Matejki. Na elewacji warszawskiej Rotundy zawieszony został gigantyczny baner. W postaci z obrazu wcielili się fani profilu Banku na Facebooku oraz pracownicy Banku.

– Do projektu zgłosiłem się przede wszystkim ze względu na zainteresowanie historią i jej współczesnymi interpretacjami. Pomysł rekonstrukcji słynnego obrazu wydał mi się ciekawy. Uznałem, iż fajnie byłoby wziąć w nim udział – mówi Maciej Bittner, fan z Facebooka. Uczestnicy tego projektu przez chwilę mogli poczuć się jak król Stanisław August Poniatowski, Hugo Kołłątaj czy Tadeusz Kościuszko. W postać przypominającą marszałka Sejmu Stanisława Małachowskiego wcielił się satyryk Szymon Majewski. Materiały oraz film pokazujący kulisy sesji można zobaczyć w kanale YouTube: <http://www.youtube.com/pkobp> oraz na fanpage'u PKO Banku Polskiego: <http://www.facebook.com/PKOBankPolski>.



CYFRYZACJA POLSKICH FILMÓW

PKO Bank Polski zaangażował się w utrwalenie i popularyzację dorobku polskiej kinematografii. W ciągu dwóch lat dzięki finansowemu wsparciu Banku dziesięć narażonych na zniszczenie filmów zapisanych analogowo odzyska swój pierwotny blask.



Wśród wybranych są: „Człowiek z marmuru” i „Człowiek z żelaza”, „Panny z Wilka”, „Miś”, „Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz?”, „Brunet wieczorową porą”, „Nie ma róży bez ognia”, „Poszukiwany, poszukiwana”, „Rejs”. Listę zamyka klasika kina młodzieżowego, czyli „Szatan z VII klasy”. Do tej pory siedem z nich poddano cyfryzacji. W tym roku planowana jest jeszcze rekonstrukcja filmu Barei „Brunet wieczorową porą”. Oprócz niego w kolejce czekają: „Człowiek z marmuru” i „Człowiek z żelaza”.

– To nie jest rekonstrukcja (...), to jest cyfrowa interpretacja. Ta technika daje możliwości zmniejszenia kontrastu, zmianę operowania ostrością, robienia poprawek. (...) To jest tworzenie nowego obrazu, za pomocą nowej techniki – mówi Jerzy Wójciki, reżyser filmowy i scenarzysta.

SPOTKANIE KULTUR W LUBLINIE

W czerwcu i lipcu Lublin stanie się gospodarzem Festiwalu Spotkań Kultur Caper Lublinensis.

Festiwal mający przypominać wielokulturowe dzieje Lublina i regionu, ale także pokazać nową wizję wielokulturowości kreowaną poprzez sztukę, odbywać się będzie już po raz czwarty. – Lublin i Ziemia Lubelska z racji swego położenia u styku wpływów cywilizacji łacińskiej i bizantyjskiej zawsze aspirowały do miana symbolicznej bramy kulturowej. Dzisiaj te klejnoty wieloetnicznego dziedzictwa owocują prawdziwą eksplozją prestiżowych imprez, koncertów, festynów i festiwali – mówi Jan Sęk, dyrektor naczelny Filharmonii im. H. Wieniawskiego w Lublinie. W tym roku przypada jubileuszowy rok, czyli czter-



dziestolecie letniego cyklu – Nałęczowskie Divertimento, Wirydarz Dawnej Europy, Lubelskie Atrium Muzyczne. Udział w koncertach zapowiedzieli wielcy Polacy świata – profesor konserwatorium w Wiedniu Edward Zienkowski, koncertmistrz Orchestre National de France – Elżbieta Głab, czołowy polski wiolonczalista – Mariusz Wysocki i wielu innych. W ramach cyklu festiwalowego Nałęczowskie Divertimento odbędą się koncerty kameralne poświęcone między innymi twórczości Vivaldiego, Beethovena, Haydna, Mozarta i Strawińskiego. W drugim cyklu tematycznym, „Europa – Mała Ojczyzna Braci Wieniawskich”, publiczność będzie mogła wysłuchać utworów Chopina, braci Wieniawskich, Bacha i Paganiniego. PKO Bank Polski jest mecenasem tego przedsięwzięcia od pierwszej edycji.

TU WARTO BYĆ:



Wiosna i początek lata obfitować będą w wiele wydarzeń sportowych i kulturalnych, których sponsorem jest PKO Bank Polski. Oto niektóre z nich:

Białystok:

- 25–27 maja
XXIII Dni Bielska Podlaskiego

Katowice:

- 1 czerwca
Obchody Dnia Dziecka w Orzeszu
- 15–17 czerwca
Dni Będzina
- 4 maja–12 sierpnia
Cykl zawodów jeździeckich
Karolinka Cup

Lublin:

- 8–25 maja
Lubelskie Dni Kultury Studenckiej
- 9 czerwca
I Świdnickie Zawody Nordic Walking
- 9–10 czerwca
Dni Świdnika

Poznań:

- 24–28 maja
XXII Dni Łazarza

Wrocław:

- 26 czerwca
Leśnicka Noc Świętojańska

Warszawa

- 17 czerwca
XVI Mazowiecki Przegląd
Orkiestr Dętych

Nadchodzące wydarzenia specjalne w planetarium Niebo Kopernika:

- 1 czerwca
Dzień Dziecka. Pokazy filmów, zabawy edukacyjne
- 3 czerwca
Dzień Słońca. Obserwacje w Parku Odkrywców
- noc z 5 na 6 czerwca
Tranzyt Wenus
- 15 czerwca
Noc planet
- 23 i 24 czerwca
Weekend 3D „Trzeci wymiar życia”

NOWE SKO

Edukację finansową warto rozpocząć już w dzieciństwie. Nowa odsłona SKO zachęci najmłodszych do systematycznego oszczędzania.

INTERNETOWA REWOLUCJA W SKO

Coraz młodsze pokolenia na co dzień korzystają z nowych technologii. Epoka książeczek, w których w latach szkolnych skrupulatnie zapisywane były nasze oszczędności, właśnie odchodzi do lamusa. PKO Bank Polski wprowadził Szkolne Kasy Oszczędności w erę bankowości elektronicznej.

Karolina Grzeleńska



Od teraz dzieci przystępujące do SKO mają do dyspozycji najnowocześniejsze narzędzia. Zamiast papierowych książeczek – indywidualne konta dla uczniów w dziecięcym serwisie. Natomiast wpłaty w gotówce zastąpią przelewy. Stworzyliśmy system, który pozwoli młodym ludziom dobrze i jednocześnie ciekawie zarządzać swoimi oszczędnościami, marzeniami, planami.

Dziecięce konto bankowe full wypas

Najważniejszą zmianą jest uruchomienie internetowego serwi-

su transakcyjnego (<https://sko.pkobp.pl/>), w którym dzieci będą zarządzać środkami zgromadzonymi na swoim koncie SKO, ustalać sobie plany oszczędzania. Tak samo jak w przypadku „dorosłego” serwisu iPKO, aby dostać się do konta w SKO, trzeba wpisać login i hasło. Potem już wkraczamy w dziecięcy świat – kolorowe grafiki, dźwięki i animacje. Wszystkie elementy serwisu mają charakter obrazkowych ikon, zaś wykonywanie poszczególnych zadań sygnalizują odgłosy instrumentów muzycznych, zwierząt bądź brzęczących monet. Dzieci mogą same decydować o wyglą-

dzie swojej strony, wybrać jedną z tapet, ustawić dźwięk.

Internetowe SKO umożliwia zakładanie wirtualnych skarbonek i „planów” systematycznego oszczędzania. Każda skarbonka ma oddzielną ikonę i nazwę. Jej docelową wartość możemy określić albo wskazać, do kiedy określona kwota ma być zebrana. System sam wówczas podpowie, ile miesięcznie trzeba odkładać, by zebrać określoną kwotę. Co ciekawe, zamiast dat wybieramy bardziej przemawiające do dzieci określenia czasu: wakacje, urodziny czy Boże Narodzenie. Są też kalkulator, który pokazuje, ile zyskamy

na oszczędzaniu określonych kwot do określonej daty, oraz plan oszczędzania, gdzie określamy, ile procent każdej wpłaty ma wędrować do poszczególnych skarbonek.

Konto SKO to również „system motywacyjny. Rodzic może zadeklarować dołożenie określonej kwoty po tym, jak jego dziecko samodzielnie uzbiera określony poziom własnych oszczędności.

„Karty” zamiast książeczek

Do lamusa odchodzi książeczka SKO, która towarzyszyła Polakom od ponad 75 lat. Teraz każdy uczeń otrzyma legitymację przygotowaną

na wzór karty płatniczej, na której oprócz imienia i nazwiska, nazwy szkoły, miejscowości jest numer konta, ponieważ dzieci przysługujące do szkolnych kas otrzymują indywidualne numery kont w standardzie NRB. Dzięki temu większość transakcji odbywa się bezgotówkowo. Choć nowe SKO eliminuje potrzebę wykorzystywania gotówki, to bez zmian pozostała jednak formuła wpłacania pieniędzy. Może się ono odbywać – jak dotychczas – u nauczyciela – opiekuna SKO. Do wy-

Konta dla szkoły i rad rodziców

W ofercie SKO oprócz konta dla ucznia są również pakiety kont dla szkoły (SKO Konto dla Szkoły i SKO Konto Plan Szkoły) i rady rodziców (SKO Konto dla Rady Rodziców i SKO Konto Plan Rady Rodziców).

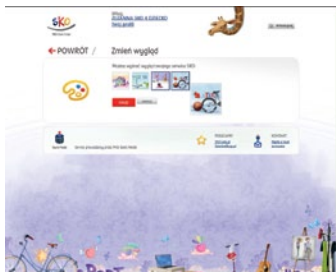
SKO Konto dla Szkoły pozwala na księgowe rozliczenia wpłat gotówkowych od dzieci przez nauczyciela. Z kolei SKO Konto Plan Szkoły pozwala na gromadzenie środków placówki i zbieranie fun-

w placówkach Banku oraz przelewy internetowe z kont dla szkoły, są również bezpłatne. Natomiast operacje dokonywane z rachunków dla rady rodziców objęte są opłatą 50 gr dla transakcji internetowych oraz 5 zł w placówkach Banku. Wszystkie te konta można obsługiwać przez Internet.

Edukacja finansowa

Szkolne Kasy Oszczędności to jednak przede wszystkim działania edukacyjne, w tym materiały dla szkół,

pomoce naukowe dla nauczycieli, wydawnictwa i audycje radiowe dla dzieci, a także specjalna strona www.pkobp.pl/sko/lokata o przygodach Kubusia Pieniążka i żyrafy Lokatki. Rodzice i ich pociechy, oprócz ciekawych opowiadań na tematy związane z finansami, znajdą tam również przygotowane do wydrukowania kolorowanki z bohaterami publikacji, słowniczek z wyjaśnionymi pojęciami takimi jak pieniądze, bank czy lokata, oraz propozycje wspólnych zabaw dla dzieci i rodziców.



Serwis bankowości elektronicznej dla najmłodszych to pierwsze tego typu narzędzie w Polsce, które dostosowane jest do potrzeb i możliwości dzieci w wieku 6–13 lat.

łaty i wpłaty gotówki upoważnieni są również rodzice. Ci ostatni posiadający konto lub rachunek oszczędnościowy w PKO Banku Polskim mogą dokonywać wpłat i wypłat z kont swoich dzieci przez serwis bankowości elektronicznej iPKO oraz przeglądać historię oszczędzania najmłodszych. Stan finansów pociech widzą w swoim systemie jako jeszcze jedno konto oszczędnościowe.

Konta SKO przeznaczone są dla dzieci w wieku 6–13 lat. Potem można zamienić je na Konto Pierwsze, zachowując jego dotychczasowy numer.

duszy dzieci. Dzięki temu możliwe jest tworzenie kont z przeznaczeniem na wybrane cele, np. organizację wycieczek. Analogicznie SKO Konto dla Rady Rodziców oraz SKO Konto Plan Rady Rodziców pomogą – odpowiednio – w bieżących rozliczeniach, jak również w lokowaniu środków wspólnych. Oprocentowanie na koncie dla dzieci wynosi 5 proc. (do kwoty 2,5 tys. zł) i 2 proc. dla kont celowych. Wszystkie prowadzone są bezpłatnie. Przelewy internetowe pomiędzy kontami w PKO Banku Polskim a kontami SKO dla dzieci, a także wpłaty i wypłaty

ZDANIEM EKSPERTA



Michał Macierzyński
dyrektor Biura Innowacji
PKO Banku Polskiego

Po wielu miesiącach intensywnych prac uruchomiliśmy wyjątkowy projekt – nowe SKO. Dotychczas panowało przekonanie, że usługi finansowe są zarezerwowane dla dzieci powyżej 13. roku życia. Natomiast, jako pierwsi – nie tylko w Polsce, ale prawdopodobnie na świecie, stworzyliśmy konto i serwis bankowości internetowej dla dzieci w wieku 6–13 lat.

Wcześniej zebraliśmy doświadczenia ze świata doty-

czące edukacji najmłodszych i zmieściliśmy je w tym serwisie. Został on przebadany wśród dzieci, więc możemy śmiało powiedzieć, że PKO Bank Polski ma serwis bankowości internetowej tak łatwy, że może go obsługiwać nawet sześciolatek. Mam nadzieję, że będzie ich przewodnikiem po świecie finansów, a zastosowane w nim narzędzia i rozwiązania spotkają się z dużym zainteresowaniem młodego pokolenia.

Od dawna narzekamy na niską świadomość oszczędzania wśród Polaków. Istnieje więc zapotrzebowanie na praktyczną edukację finansową skierowaną do najmłodszych, tak by w przyszłości mogli oszczędzać, inwestować czy wydawać. Nowe SKO to unikalne rozwiązanie produktowe dla 2,5 miliona dzieci, które do tej pory nie miały możliwości korzystania z usług bankowych.

OFERTA
BANKU

Wiosenna „Max Pożyczka
Mini Rata” to minimum
formalności i maksimum korzyści.

POŻYCZKA GOTÓWKOWA – OFERTA DLA KAŻDEGO



Nowa odsłona oferty „Max Pożyczka Mini Rata” jest jeszcze bardziej atrakcyjna. Wysoka kwota pożyczki sięgająca nawet 150 tys. zł, niskie oprocentowanie wynoszące 9,99 proc., spłata rozłożona do 10 lat oraz możliwość zwolnienia z opłat prowizyjnych zachęcają klientów do skorzystania z tej propozycji.

Piotr Hełmecki, Departament Finansowania Klientów Indywidualnych

Z badań firmy Quality Watch wynika, że pożyczki gotówkowe Polacy najczęściej przeznaczają na remont mieszkania (40 proc. wskazań), kupno sprzętu AGD/RTV (18 proc.) i zagraniczne wyjazdy (15 proc.). Doświadczenia banku wskazują, że zainteresowanie tą kategorią produktów kredytowych wzrasta wiosną i jesienią. W tym okresie banki prowadzą intensywne kampanie reklamowe.

Klienci mają różne potrzeby. Niestety na ich realizację nie zawsze wystarcza bieżących środków finansowych czy nawet oszczędności. W takiej sytuacji szybka pożyczka w banku jest najlepszym rozwiązaniem.

– PKO Bank Polski udziela pożyczki pieniężnej na promocyjnych warunkach, która pozwala spełnić swoje marzenia. Mocną stroną naszej najnowszej oferty jest możliwość spłaty kredytu aż przez 10 lat. Poza tym mamy też bardzo atrakcyjną propozycję dla osób, które mogą zabezpieczyć pożyczkę na lokacie. Pod zastaw lokaty można otrzymać kredyt z oprocentowaniem w wysokości tylko 9,99 proc. Na specjalne warunki może też liczyć stały klient, który korzysta z wielu innych naszych produktów (karty kredytowe, rachunki). Możemy zaproponować mu niższe oprocentowanie, a nawet możliwość zwolnienia z prowizji bankowej – tłumaczy Monika Pudełko, doradca 2 Oddziału w Warszawie.

Klienci, decydując się na pożyczkę, w pierwszej kolejności biorą pod uwagę procedury związane z jej

uzyskaniem. Duże znaczenie mają uproszczone do minimum formalności. Według badań ARC Rynek i Opinia to właśnie czas potrzebny na uzyskanie pożyczki gotówkowej ma największe znaczenie przy wyborze oferty. Jest to najważniejszy czynnik dla ok. 40 proc. pożyczkobiorców. Dla 28 proc. klientów tym czynnikiem są wcześniejsze doświadczenia w kontaktach z bankiem, a prawie co czwarta osoba zwraca uwagę na wysokość oprocentowania. Ujawnione preferencje klientów były podstawą do przygotowania najnowszej oferty PKO Banku Polskiego „Max Pożyczka Mini Rata”.

Szybka procedura

Formalności związane z udzieleniem pożyczki zostały ograniczone do niezbędnego minimum. W przypadku klientów PKO Banku Polskiego wystarczy dowód osobisty oraz potwierdzenie wysokości i źródła uży-

skiwanych dochodów. W przypadku nowych klientów trzeba dodatkowo przedstawić drugi dokument tożsamości ze zdjęciem. Na tym nie kończą się ułatwienia dla osób, które od dawna współpracują z bankiem. Klienci, którzy od co najmniej pół roku posiadają ROR w PKO Banku Polskim i systematycznie zasila- ją konto (np. dochodami z pracy), mogą liczyć na atrakcyjniejsze warunki cenowe, w tym przede wszystkim niższe oprocentowanie.

Warto również wiedzieć o tym, że wszyscy klienci, niezależnie od tego, czy mają w banku rachunek osobisty czy nie, są dodatkowo premiowani, jeśli kwota pożyczki jest wyższa. Obniżenie oprocentowania o 1 punkt

procentowy obowiązuje dla kwot powyżej 30 000 zł. Przy pożyczkach przekraczających 100 000 zł odsetki są niższe o kolejny 1 punkt procentowy (w sumie o 2 pkt proc.), czyli im wyższa kwota pożyczki, tym niższe oprocentowanie!

Jakie są koszty związane z otrzymaniem pożyczki?

W naszej symulacji przyjęliśmy założenie, że klient zawiera umowę na kwotę 3000 zł i preferowana jest przez niego niska rata, zatem okres spłaty pożyczki został ustalony na 4 lata. Pożyczkobiorca chce zabezpieczyć siebie i najbliższych na wypadek wystąpienia nieprzewidzianych zdarzeń losowych, za-

tem przystępuje do ubezpieczenia, a będąc klientem PKO Banku Polskiego, może liczyć na oprocentowanie niższe od standardowego, które wynosi obecnie 16,49 proc. w skali roku. Miesięczna rata dla takiego kredytu wyniesie tylko 85,80 zł. Zatem w ujęciu dziennym pożyczka w wysokości 3 tys. zł kosztuje mniej niż 3 zł, czyli tyle, ile jednorazowy bilet komunikacji miejskiej!

W ciągu czterech lat klient musi zwrócić Bankowi łącznie 4246,99 zł. Całkowity koszt pożyczki wynosi 1678,50 zł. Składają się na niego: prowizja w wysokości 128,42 zł, koszt ubezpieczenia – 431,51 zł oraz odsetki – 1118,57 zł. RRSO dla powyższego przykładu, wg stanu na 21 lutego 2012 roku, wynosi 32,59 proc.

Dobre rady dla pożyczkobiorcy

Decydując się na skorzystanie z oferty pożyczki gotówkowej, powinniśmy zawsze pamiętać o tym, aby wysokość rat nie przekraczała naszych realnych możliwości finansowych. Dlatego tak ważny jest okres, na jaki pożyczamy pieniądze. Co prawda, im krótszy czas spłaty, tym mniej odsetek zapłacimy Bankowi za korzystanie z jego środków, jednak dłuższy okres kredytowania pozwala obniżyć miesięczne obciążenie domowego budżetu. Rata jest wówczas niższa i łatwiej ją płacić. Biorąc pożyczkę, warto skorzystać z pakietu ubezpieczeniowego oferowanego przez towarzystwo ubezpieczeniowe współpracujące z Bankiem. Jest to szczególnie atrakcyjna oferta dla osób, które i tak myślały o wykupieniu dodatkowego ubezpieczenia. Warto również zapoznać się z udostępnionymi przez Bank ofertami specjalnymi, w ramach których można skorzystać z pożyczki z niskim oprocentowaniem 9,99 proc. albo obniżoną prowizją nawet do 0 proc.! O szczegóły zapytaj doradcę.

MAX POŻYCZKA MINI RATA

– W SZCZEGÓŁACH:

- **150 000 zł** – maksymalna kwota pożyczki.
- **Długi okres kredytowania** – aż do 96 miesięcy. Dla nowej pożyczki w ramach konsolidacji (spłata innych pożyczek i kredytów może wynosić aż 120 miesięcy, czyli 10 lat!).
- **Dla osób, które ukończyły 65. rok życia**, maksymalny okres kredytowania wynosi 60 miesięcy.
- **Możliwość skorzystania z obniżonej do 3 proc.** stawki prowizji: pod warunkiem wykupienia polisy ubezpieczeniowej i otwarcia rachunku osobistego PKO Konto bez Granic. Przy nabyciu również karty kredytowej prowizja może wynieść 0 proc.
- **Niskie oprocentowanie 9,99 proc.** w przypadku zabezpieczenia spłaty

pożyczki aktywami płynnymi, czyli np. lokatą terminową w Banku.

- **30 000 zł** – maksymalna wysokość pożyczki niewymagająca ustanowienia żadnego zabezpieczenia, jaką mogą uzyskać nowi klienci, bez przedstawiania zaświadczeń o wysokości zarobków.
- **Wykupienie pakietów ubezpieczeniowych jest dobrowolne.** Skorzystanie z nich uprawnia klienta do lepszych warunków cenowych – obniżonego oprocentowania, a w przypadku ofert specjalnych również niższej stawki prowizji.
- **Decyzja o przyznaniu pożyczki** oraz wypłata środków może nastąpić podczas jednej wizyty w placówce Banku!

OPINIE

Anna Chorzevska
klientka PKO Banku Polskiego

Z Bankiem, z krótkimi przerwami, jestem związana od wielu lat. Obecnie znów skorzystałam z oferty tego banku, ponieważ szukałam dobrej oferty pożyczki gotówkowej. Propozycja PKO Banku Polskiego była bardzo konkurencyjna. Pozytywnie przeszłam weryfikację zdolności kredytowej. Cała procedura trwała krótko, a obsługa była bardzo miła i kompetentna. Udało mi się otrzymać pożyczkę aż na 60 miesięcy. Na wybór oferty wpłynęła również wiarygodność banku. To polski bank z tradycjami. To się liczy.

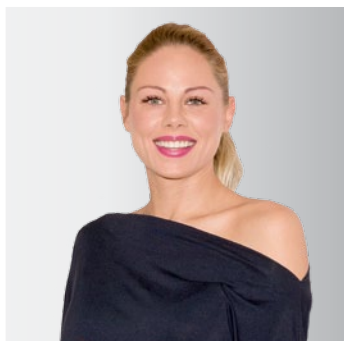
NASZA
SONDA

Szybkie pożyczki gotówkowe mają swoich zwolenników. Pozwalają sfinansować zakup sprzętu AGD, mebli czy wakacyjną podróż.

KUSZĄCE KREDYTY GOTÓWKOWE

Czy chętnie korzystamy z kredytów gotówkowych? Na co powinniśmy zwrócić uwagę, podpisując umowę pożyczkową? Zapytaliśmy o to trzy celebrytki.

Sondę przygotowała Katarzyna E. Kizer



Magda Modra – presenterka i dziennikarka telewizyjna Polsat.



Lidia Kopania, piosenkarka.



Andżelika Piechowiak – aktorka filmowa i teatralna, gwiazda serialu „M jak miłość”.

Do tej pory sytuacja nie zmusiła mnie do wzięcia kredytu gotówkowego, ale to nie oznacza, że w przyszłości z takiej oferty nie skorzystam. Mam kartę kredytową i jak na razie w zupełności mi ona wystarcza. Rozważając ofertę kredytów gotówkowych, brałabym przede wszystkim pod uwagę oprocentowanie, które niestety jest przy tego typu pożyczkach dość wysokie. To z pewnością odstrasza wielu klientów. Jeżeli chodzi o bank, w którym mogłabym wziąć kredyt gotówkowy, to o wyborze zdecydowałyby dwa elementy: indywidualna obsługa klienta oraz jasne i czytelne zasady udzielania kredytu. Niebagatelne znaczenie ma dla mnie indywidualne traktowanie klienta – chciałabym, aby pracownik banku cierpliwie wyjaśnił mi zawilości prawa bankowego.

Nie boję się zaciągania kredytów gotówkowych. W moim otoczeniu są osoby, dla których kredyty są olbrzymim obciążeniem, nie tylko finansowym, ale i mentalnym. Jeśli potrzebuję wziąć kredyt na bieżące potrzeby – po prostu biorę go, z pełną świadomością, że kredyty są przeznaczone dla ludzi i zazwyczaj sposób ich spłaty nie obciąży mojego budżetu. Ich zaletą jest dostępność. Moim zdaniem wiele osób robi klasyczny błąd – posiada znaczne sumy pieniędzy, które zamiast zainwestować, wydaje na bieżące potrzeby, np. zakup samochodu czy mebli. A przecież inwestycje pracują na podwyższenie naszego kapitału, pomnażają go czasem wielokrotnie. Uważam, że warto ulokować kapitał w przynoszące zyski inwestycje lub wpłacić go na wysoko oprocentowaną lokatę, a na bieżące potrzeby wziąć kredyt gotówkowy.

Jestem zwolenniczką oszczędzania na wydatki, nawet na bieżące potrzeby. Oczywiście zdaję sobie sprawę, że są sytuacje, że taki kredyt jest najlepszym rozwiązaniem i zamiast wydać wszystko, co się ma, lepiej skorzystać z różnych ciekawych ofert banków. Podpisując umowę kredytową, koniecznie należy dokładnie ją przeczytać, wyjaśnić niejasności oraz dwa razy przeanalizować zapisy małą czcionką. Z własnego doświadczenia wiem, że w sprawach bankowych należy być szczególnie ostrożnym i działać w sposób przemyślany, bo urzędnicy bankowi również popełniają błędy i trzeba umieć je wychwycić. Przy podjęciu decyzji o kredycie powinniśmy zastanowić się, czy przy naszych zarobkach jesteśmy go w stanie spłacić. Dostosujemy kredyt do naszych możliwości zarobkowych i nie decydujemy się na zbyt duże sumy.

Inwestowanie na giełdzie nie jest trudne,
zwłaszcza gdy zlecenia można składać przez
telefon lub za pomocą tabletu.

MAKLER POD RĘKĄ

NOWY RACHUNEK MAKLERSKI

W pierwszym kwartale 2012 roku Dom Maklerski PKO Banku Polskiego okazał się liderem rynku pod względem liczby nowo otwieranych kont maklerskich. W tej chwili za jego pośrednictwem blisko 175 tys. osób inwestuje na giełdzie.

Roman Grzyb

Tylko w marcu 2012 roku do Domu Maklerskiego PKO Banku Polskiego trafiło prawie 12 tys. nowych inwestorów. W tym czasie nie było żadnej dużej prywatyzacji, więc ten znaczący przyrost liczby klientów w dużej mierze wynika z uruchomienia nowoczesnego systemu transakcyjnego supermakler oraz nowej, bardzo atrakcyjnej oferty cenowej. W ramach promocji nowi klienci do końca roku nie płacą za otwarcie i prowadzenie rachunku maklerskiego. Dodatkowo inwestorzy otrzymują możliwość zwrotu 10 proc. prowizji zapłaconej w 2012 roku (zwrot pomniejszy prowizję od zleceń realizowanych w 2013 roku). – Klientom podoba się przede wszystkim obniżona prowizja maklerska – mówi Krystyna Zajączkowska, doradca z Oddziału 4 w Warszawie.

System supermakler

Nowy system transakcyjny supermakler, który działa od połowy

GRZEGORZ ZAWADA DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY DOMEM MAKLERSKIM PKO BP



Nasz sukces jest na pewno efektem ciężkiej pracy całego zespołu Domu Maklerskiego. Decydujące znaczenie miały innowacyjne projekty DM. Wprowadzamy więc nowe produkty (m.in. dostęp do rynków zagranicz-

nych, szerszą paletę funduszy inwestycyjnych) i większy zakres raportów analitycznych, które ułatwiają inwestorom poruszanie się po rynku. W połowie lutego uruchomiliśmy nowy internetowy system transakcyjny supermakler, który jest nowoczesnym rozwiązaniem pozwalającym nam skutecznie konkurować nawet o najbardziej wymagających klientów. Drugim, bardzo ważnym elementem jest nasz udział w dużych prywatyzacjach. Przykładem jest Jastrzębska Spółka Węglowa. W lutym 2012 roku DM PKO Banku Polskiego osiągnął trzecią pozycję w obrotach akcjami na GPW.

lutego, daje wiele możliwości związanych z dostosowaniem jego działania do indywidualnych potrzeb konkretnego klienta. Klienci doceniają wprowadzone zmiany.

– W pierwszym miesiącu trwania promocji w naszym POK-u otworzyliśmy o 25 proc. więcej rachunków maklerskich w porównaniu ze średnią liczbą otwieranych wcześniej rachunków w skali miesiąca. Rachunki otwierane są zarówno przez początkujących inwestorów, jak i przez inwestorów, którzy zdecydowali się na przeniesienie swoich aktywów z innych domów maklerskich – mówi Adrian Benduch, makler z licencją nr 141, pracujący w POK nr 3 w Warszawie.

Zlecenia przez telefon i tablet

Wkrótce pojawią się kolejne zmiany w ofercie DM. Zlecenia na giełdzie będzie można składać z wykorzystaniem tabletów i telefonów komórkowych. – Aby jeszcze bardziej usprawnić kontakt z klientami, zamierzamy niebawem uruchomić też call center dedykowane wyłącznie usługom maklerskim – mówi Andrzej Zajko, zastępca dyrektora Domu Maklerskiego PKO Banku Polskiego. To wszystko decyduje o tym, że w ostatnim czasie najwięcej nowych klientów trafia właśnie do DM PKO Banku Polskiego, a od „Gazety Giełdy – Parkiet” otrzymaliśmy nominację w konkursie „Byki i Niedźwiedzie”, w kategorii Dom Maklerski roku 2011, m.in. za przeprowadzenie największych ofert pierwotnych oraz pozyskanie największej liczby nowych rachunków inwestycyjnych.

INWESTYCJE TFI

„Wielkie rzeczy nie powstają pod wpływem impulsu, a w wyniku poskładania małych rzeczy w jedną całość” – Vincent Van Gogh.

OSOBISTY PROGRAM INWESTYCYJNY SYSTEMATYCZNOŚĆ POPŁACA

Już ponad 400 tys. osób kupiło jednostki uczestnictwa funduszy, proponowane przez PKO TFI. Oferta firmy adresowana jest nie tylko do klientów, którzy dysponują dużą gotówką, ale także do tych, którzy są w stanie miesięcznie odłożyć np. 100 zł.

Osobisty Program Inwestycyjny to najnowsza propozycja PKO TFI. Wystarczy, że klient zadeklaruje regularną wpłatę 100 lub 200 zł miesięcznie, by założyć OPI i gromadzić kapitał. – Klienci przyznają, że ustanowienie zlecenia stałego, np. 100 złotych do funduszu, daje im szansę gromadzenia oszczędności bez nadmiernego obciążania domowego budżetu. Jeśli tego nie zrobią, pieniądze wydadzą na codzienne zakupy – mówi Marta Młyńczyk, dyrektor Oddziału 8 w Białymstoku. Oszczędzając co miesiąc 100 zł, przy założeniu średniego zysku rocznego w wysokości 6 proc., co nie jest przecież wynikiem

Jeśli wiemy, że za kilka lat czeka nas duży wydatek, to już dzisiaj warto pomyśleć, jak go sfinansować, tak by w przyszłości nadmiernie nie obciążać budżetu.

zbyt ambitnym, można po 30 latach zgromadzić prawie 142 tys. zł. Oszczędzając 200 zł, kwota oszczędności rośnie aż do 283 tys. zł. Jeśli wiemy, że za kilka lat czeka nas duży wydatek, np. wesele dziecka, zakup samochodu czy cokolwiek innego, to warto już dzisiaj pomyśleć, jak ten wydatek sfinansować, by nie obciążyć zbyt mocno domowego budżetu. Można oczywiście wziąć kredyt, ale jest to oczywiście rozwiązanie dużo droższe. Jeśli weźmiemy 15 tys. zł kredytu, to przez kolejne 8 lat trzeba odkładać 397 zł (rzeczywista roczna stopa procentowa – 32 proc.). Jeśli pomyślimy o tym wcześniej i 8 lat wcześniej

Piotr Maj



zaczniemy oszczędzać, to aby na naszym rachunku pojawiło się 15 tys. zł, wystarczy co miesiąc odkładać 134 zł (przy założonym 6-proc. zysku rocznym z inwestycji). Nawet jeśli ktoś nie planuje w perspektywie kilku lat dużych wydatków, to warto się zabezpieczyć, bo zawsze może wydarzyć się nieszczęście, jak utrata pracy czy choroba. Jeśli unikniemy tego typu kłopotów, to na pewno oszczędności przydadzą się po przejściu na emeryturę. Dlatego

TRZY KROKI DO OSOBISTEGO PROGRAMU INWESTYCYJNEGO (OPI):

1. Wybierz okres swojego Programu: 5 lub 10 lat.
2. Wybierz minimalną kwotę miesięcznej wpłaty: 100 lub 200 PLN.
3. Wybierz fundusz:
 - PKO Papierów Dłużnych Plus,
 - PKO Stabilnego Wzrostu Plus,
 - PKO Zrównoważony Plus,
 - PKO Akcji Plus,
 - PKO Akcji Małych i Średnich Spółek Plus.

już teraz warto założyć Osobisty Program Inwestycyjny.

Jakie są jego zalety?

– Z punktu widzenia klienta możliwość przechodzenia między subfunduszami PKO Parasolowy – fio bez opłat manipulacyjnych i podatku to jedna z najważniejszych zalet OPI – dodaje Marta Młyńczyk. W ramach tego programu inwestycyjnego, przenosząc środki pomiędzy subfunduszami, nie trzeba płacić 19-proc. podatku od zysków kapitałowych. Podatek ten jest należny dopiero w momencie wycofywania pieniędzy z OPI. Klient ma do wyboru pięć różnych funduszy, które mają bardzo różne strategie inwestycyjne. Są więc produkty

aby w okresie, w którym wychodzimy z inwestycji, na rynku nie było załamania i spadku wartości jednostek uczestnictwa. Można oczywiście od początku inwestować w jednostki uczestnictwa funduszy, których ceny nie ulegają tak dużym zmianom. Są to fundusze pieniężne i rynku obligacyjnego. Nie dają one dużych zysków, ale nie inwestują w akcje, więc odznaczają się większą stabilnością inwestycji. Niezależny ośrodek badawczy Analizy Online przyznał wysokie ratingi (cztery gwiazdki – maksymalna wartość to pięć gwiazdek) aż trzem funduszom dłużnym PKO TFI, w tym PKO Papierów Dłużnych Plus, który jest w programie OPI. Niektórzy analitycy uważają jednak, że po ubiegło-

Klient ma do wyboru pięć różnych funduszy, które mają bardzo różne strategie inwestycyjne.

bezpieczne i fundusze bazujące na akcjach firm, które mogą przynieść większy zysk, ale też mogą stanąć i przynieść straty. Pamiętajmy jednak, że OPI to program systematycznego oszczędzania na długie lata. Dlatego nie należy się specjalnie przejmować, nawet jeśli jednostki uczestnictwa przejściowo tanieją. Paradoksalnie jest to wręcz okazja do tanich zakupów. W sytuacji gdy na rynku jest tanio, to za wpłacane 100 lub 200 zł można kupić więcej jednostek uczestnictwa. Jeśli rynek się podźwignie, a właśnie taka jest tendencja w długim okresie, to nasze zgromadzone oszczędności bardzo szybko wzrosną. Im dłuższy okres oszczędzania, tym większa pewność, że w ostatecznym rozrachunku będziemy na dużym plusie. Ważne jest tylko,

rocznych spadkach na rynku akcji nadszedł czas na inwestycje w jednostki uczestnictwa funduszy bardziej ryzykownych. Pierwsze dwa miesiące tego roku potwierdzają taki scenariusz. – Bardzo dobrze radzi sobie PKO Akcji Małych i Średnich Spółek Plus, który także w minionym roku należał do najlepszych – napisał w komunikacie niezależny ośrodek badawczy Analizy Online. Ten fundusz również znalazł się w ofercie dostępnej w ramach Osobistego Programu Inwestycyjnego. OPI można założyć na 5 lub 10 lat. Nie oznacza to jednak, że po tym okresie klient musi zrezygnować z regularnego oszczędzania. Może nadal odkładać pieniądze, dokonywać alokacji swoich środków, w ramach wybranych subfunduszy PKO Parasolowy – fio.

PKO BP BANKOWY OFE

Środki zgromadzone na rachunkach OFE
będą miały znaczący wpływ
na wysokość emerytur.

POTRAFIMY DOBRZE INWESTOWAĆ PIENIĄDZE PRZYSZŁYCH EMERYTÓW

Zmniejszenie składek odprowadzanych do II filaru nie będzie miało istotnego wpływu na strategię inwestycyjne funduszy – mówi Ewa Małyszko, prezes zarządu PKO BP Bankowy PTE SA.

Rozmawiał Roman Grzyb

Ostatni rok przyniósł wiele zmian w działalności towarzystw emerytalnych?

Rzeczywiście, ale PKO BP Bankowy PTE szybko dostosował się do nowych warunków. Sprawnie wdrożyliśmy zmiany operacyjne związane z zakazem akwizycji i ograniczeniem wysokości składki. Od 1 maja 2011 roku na rachunek członków OFE trafia składka zmniejszona o 5 punktów procentowych – do 2,3 proc. podstawy wymiaru, co spowodowało szereg konsekwencji zarówno dla samych klientów, jak i działalności PTE. Zmniejszenie składek odprowadzanych do II filaru skutkuje również mniejszym napływem nowych środków na rynek kapitałowy. Nie będzie miało to jednak istotnego wpływu na strategię inwestycyjne funduszy, które są w szczególności pochodną regulacji dotyczących limitów



PKO BP Bankowy PTE uhonorowany został tytułem „Fundusz Emerytalny Roku 2012 w Polsce” przyznany przez prestiżowy londyński magazyn „World Finance”.

inwestycyjnych. Wyzwaniem dla rynku funduszy emerytalnych jest natomiast zmiana przepisów, w wyniku której przystąpić do OFE lub zmienić dotychczasowy fundusz można wyłącznie drogą korespondencyjną. W przypadku PKO BP Bankowego OFE w celu zawarcia umowy można skorzystać z formularza udostępnionego w zakładce „Przystęp on-line” na naszej stronie internetowej www.pkopte.pl. Można oczywiście również zwrócić się bezpośrednio do OFE: korespondencyjnie, e-mailowo lub telefonicznie z prośbą o przesłanie formularza umowy.

Głośno ostatnio o nowym produkcie emerytalnym wprowadzonym ustawowo na rynek od 1 stycznia 2012 roku – słynnym już IKZE (Indywidualnym Koncie Zabezpieczenia Emerytalnego).

Podjęliśmy wyzwanie i w marcu bieżącego roku uruchomiliśmy sprzedaż nowego produktu: PKO Dobrowolnego Funduszu Emerytalnego (PKO DFE). W jego ramach oferujemy teraz do wyboru dwa niezależne warianty gromadzenia oszczędności na poczet przyszłej emerytury – PKO Indywidualne Konto Emerytalne (PKO IKE) oraz PKO Indywidualne Konto Zabezpieczenia Emerytalnego (PKO IKZE), umożliwiające uzupełnienie luki powstałej po wspomnianym już ograniczeniu wysokości składki odprowadzanej obowiązkowo do OFE. Oba produkty są uprzywilejowane podatkowo.

A czy są jakieś ograniczenia przy wpłatach na PKO IKZE i PKO IKE?

Wpłaty są limitowane ustawowo. W przypadku IKE limit jest

ustalany każdego roku Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej i nie może przekroczyć trzykrotności przeciętnego prognozowanego wynagrodzenia miesięcznego w gospodarce narodowej na dany rok. Natomiast oszczędzający w ramach IKZE ma prawo do odliczenia od podstawy opodatkowania maksymalnie 4 proc. podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie emerytalne i rentowe. W tym roku ten limit wynosi 4030,80 zł.

Dla przyszłych emerytów bardzo ważne jest bezpieczeństwo ich pieniędzy. Czy inwestycja w PKO Dobrowolny Fundusz Emerytalny jest obarczona wysokim ryzykiem? PKO Dobrowolny Fundusz Emerytalny posiada profil „równoważony”. Taka struktura portfela pozwala na elastyczne reagowanie na zmiany koniunktury rynkowej oraz zachowania konkurencji. Benchmark PKO Dobrowolnego Funduszu Emerytalnego składa się

jest obowiązkowa składka emerytalna. Umowę można podpisać w siedzibie towarzystwa lub za pośrednictwem strony internetowej www.pkopte.pl, jak też u dystrybutorów, z którymi podpisaliśmy umowy o sprzedaż naszych nowych produktów.

Jakie są opłaty z nimi związane?

Założenia dotyczące wpłat i kosztów są jednakowe w przypadku obu kont emerytalnych. Zarówno do PKO IKZE, jak i PKO IKE wysokość pierwszej wpłaty wynosi 300 zł, zaś kolejne dopłaty mogą wynosić już od 50 zł. Produkty są bardzo elastyczne. Oszczędzający mogą dokonywać wpłat w wygodnych dla siebie terminach. Również wypłata środków po osiągnięciu uprawnień może następować jednorazowo lub w ratach, bez ponoszenia kosztów. Opłata pobierana od klienta wynosi maksymalnie 400 zł na przestrzeni całego okresu oszczędzania, bez względu na czas jego trwania, natomiast wynagrodzenie pobierane za

Bardzo dobre wyniki naszego funduszu zostały docenione również poza granicami kraju.

w 40 proc. z WIG-u oraz w 60 proc. z indeksu polskich obligacji skarbowych. PKO DFE lokuje swoje aktywa, dążąc do osiągnięcia maksymalnego stopnia bezpieczeństwa i rentowności, a celem inwestycyjnym jest osiągnięcie stopy zwrotu wyższej od stopy zwrotu dla przyjętego benchmarku.

Kto może podpisać umowę o prowadzenie PKO IKZE i PKO IKE?

Każdy, kto ma ukończone 16 lat, pod warunkiem osiągnięcia dochodu, od którego odprowadzana

zarządzanie funduszem w 2012 roku wynosi 0,01 proc. wartości aktywów netto funduszu w skali roku.

A plany na przyszłość – czego mogą się spodziewać klienci?

Spoczywa na nas odpowiedzialność za część przyszłych emerytur naszych klientów, dlatego długoterminowym celem przyjętej strategii inwestycyjnej funduszu jest utrzymanie stabilności wyników inwestycyjnych. Jako PTE specjalizujemy się w zarządzaniu otwartym funduszem emerytalnym, gdzie przez lata zebraliśmy bogate doświadczenie



inwestycyjne oraz wypracowaliśmy najwyższe standardy obsługi klienta. Wszyscy, którzy zdecydują się przystąpić do naszego OFE czy też otworzyć rachunek w ramach PKO DFE, mogą być pewni, że ich pieniądze będą inwestowane przez zespół doświadczonych i wysoko wykwalifikowanych specjalistów, zgodnie z najlepszymi praktykami.

Jest to doceniane, bo ostatnio PKO BP Bankowy PTE otrzymał dwie nagrody.

Zostaliśmy uhonorowani tytułem „Fundusz Emerytalny Roku 2012

w Polsce” przyznany przez prestiżowy londyński magazyn „World Finance”. Bardzo dobre wyniki naszego funduszu zostały zatem docenione również poza granicami kraju. Warto wspomnieć w tym miejscu, że taką nagrodę otrzymał do tej pory tylko jeden fundusz w Polsce. Drugą z otrzymanych ostatnio nagród jest Order Finansowy 2011 magazynu „Home & Market” za Otwarty Fundusz Emerytalny. PKO BP Bankowy PTE otrzymał dwie nagrody OFE od kilku już lat plasuje się w czołówce rankingów stóp zwrotu – bardzo nam miło, że zostało to zauważone i docenione.

ROZWÓJ FIRMY

PKO Bank Polski ma w ofercie produkty, dzięki którym można sfinansować inwestycje firmy.



KREDYT INWESTYCYJNY DLA MAŁYCH I ŚREDNICH FIRM

PKO Bank Polski może udzielić kredytu już pierwszego dnia po założeniu firmy, pod warunkiem że przedsiębiorca zgromadzi wszystkie niezbędne dokumenty potrzebne do uzyskania wsparcia finansowego. Nawet firmy, które nie posiadają odpowiednich zabezpieczeń, mogą otrzymać z Banku wsparcie finansowe, korzystając z gwarancji udzielanych przez fundusz poręczeniowy.

Piotr Adamiak

Wartość kredytów, jakie PKO Bank Polski udzielił małym i średnim firmom, na koniec 2011 roku wyniosła 13,1 mld zł. Bank jest największą na naszym rynku instytucją finansującą działalność małego i średniego

biznesu. Nie zaprzestał tej działalności nawet po 2008 roku, gdy na świecie wybuchł kryzys finansowy i większość banków zakreśliła kurek z kredytami dla przedsiębiorstw. W ofercie Banku jest kilka produktów finansowych,

którymi można sfinansować inwestycje takich firm.

Kredyt inwestycyjny

Może go otrzymać każdy przedsiębiorca, nawet jeśli dopiero startuje w biznesie. Trzeba jednak

spełnić szereg wymagań, w tym przede wszystkim przedstawić biznesplan i odpowiednie zabezpieczenia, gdyż wiarygodność każdej startującej firmy nie jest wysoka. Kredyt może być udzielony nawet na 25 lat i jest to naj-

dłuższy na rynku okres, na jaki udzielane są kredyty dla małych i średnich firm. Z jego pomocą można sfinansować kupno lub remont hal fabrycznych, biur, zakup maszyn i innego sprzętu związanego z prowadzoną działalnością gospodarczą. Z tych środków można też zrefinansować wydatki, które zostały zrealizowane w ciągu ostatnich dwóch lat. Kredyt inwestycyjny można również przeznaczyć na zakup akcji lub udziałów w spółkach prawa handlowego.

– Bardzo często brak odpowiedniego zabezpieczenia powoduje, że małe firmy rezygnują ze swoich planów inwestycyjnych, gdyż nie mogą otrzymać kredytu w banku. W takiej sytuacji można skorzystać z poręczenia funduszu poręczeniowego. Takich funduszy jest wiele w całym kraju. Z działającym w naszym regionie Podkarpackim Funduszem Poręczeń Kredytowych współpracujemy od ponad roku. Dla nas, doradców, działalność takich instytucji jest dodatkowym wsparciem w realizowanym procesie sprzedażowym. W przypadku klienta naszego oddziału, któremu niedawno udzieliliśmy kredytu z poręczeniem, fundusz sprawnie dokonał analizy formalnoprawnej jego wniosku oraz dokumentów złożonych przez bank i szybko podjął decyzję w sprawie udzielenia poręczenia. Przedsiębiorca był bardzo zadowolony, gdyż od momentu złożenia wniosku wraz z kompletem dokumentów do momentu podpisania końcowej umowy upłynęło zaledwie kilka dni – mówi Bożena Ziemińska, doradca z Oddziału 2 w Rzeszowie.

Na szczególne traktowanie mogą liczyć przedsiębiorcy, którzy swój biznes prowadzą od co najmniej 18 miesięcy. Maksymalna war-

tość takiego kredytu to 1 mln zł. Posiadają już ustabilizowaną pozycję rynkową, więc dla banku jest to partner zdecydowanie bardziej wiarygodny. W przypadku takich firm decyzja kredytowa może zapaść w ciągu 24 godzin, a kredyt do 500 tys. zł można otrzymać bez zabezpieczeń rze-

Ustabilizowane firmy mogą otrzymać kredyt w wysokości do 1 mln zł.

czowych (wystarczy weksel). Trzeba go spłacić w ciągu pięciu lat. Każdy wniosek kredytowy jest traktowany indywidualnie, a warunki cenowe oferowane przedsiębiorcom są dostosowane do skali ich działalności i dochodów. Przedsiębiorca otrzymuje więc całkowicie indywidualną ofertę kredytową. Niektóre parametry są jednak dla wszystkich takie same. Wysokość kredytu inwestycyjnego nie może przekroczyć 80 proc. wartości netto całej inwestycji, trzeba więc ze środków własnych firmy sfinansować co najmniej 20 proc. kosztów inwestycji. Kredyt może być udzielony w PLN, CHF, EUR lub USD.

– Celem naszego funduszu jest wspieranie rozwoju mikro, małych i średnich przedsiębiorców oraz organizacji pożytku publicznego. To wsparcie polega na ułatwieniu firmom dostępu do finansowania poprzez poręczenia, które stanowią prawną formę zabezpieczenia finansowania w postaci kredytów, pożyczek oraz innych zobowiązań, np. leasingu, faktoringu itp. Warunkiem uzyskania tego wsparcia jest działalność na terenie naszego województwa i uzyskanie przez firmę pozytywnej oceny zdolności poręczeniowej. Gwarantowane przez nas środki muszą być przeznaczone na finansowanie

działalności gospodarczej, za pośrednictwem instytucji współpracujących z funduszem, w tym również PKO Banku Polskiego. Udzielane przez nas poręczenia wydawane są maksymalnie na sześć lat. Zwykle proces analizy składanego do nas wniosku trwa średnio trzy dni robocze – mówi

12 miesięcy od terminu zakończenia inwestycji. Przedsiębiorca może więc zacząć spłacać kapitał dopiero w momencie, gdy inwestycja zacznie przynosić dodatkowe dochody.

Kredyt pomostowy

To oferta dla firm, których inwestycje są finansowane ze środków pomocowych Unii Europejskiej. Specyfika tego rodzaju finansowania polega na tym, że najpierw trzeba ponieść wszystkie koszty, a dopiero później wypłacana jest dotacja z unijnych funduszy. Do czasu uzyskania tych środków trzeba więc inwestować własne pieniądze lub uzyskać inne finansowanie inwestycji, np. kredyt. Temu służy

OPINIA KLIENTA



Paweł Mońko, współwłaściciel firmy Pavar Sp. j. Grajewo

Korzystałem z poręczenia Podlaskiego Funduszu kilka lat temu. Wtedy o takiej możliwości zabezpieczenia kredytu powiedział mi znajomy. Teraz ponownie wrócił temat dodatkowego zabezpieczenia, bo potrzebowałem szybko znacznej kwoty pieniędzy na towar. Nie chcieliśmy ustanawiać żadnych hipotek. To był kredyt na krótko. Zależało nam na czasie.

Sławomir Purta, współwłaściciel firmy Pack-Box

Jestem długoletnim klientem PKO Banku Polskiego. Aktualnie realizuję dużą inwestycję i aby zapewnić płynność finansową w okresie realizacji projektu, zwróciłem się do

banku z wnioskiem o podwyższenie limitu na rachunku bieżącym. Otrzymałem pozytywną decyzję pod warunkiem przedstawienia dodatkowego zabezpieczenia. Jako jedną z możliwych form bank przedstawił mi możliwość skorzystania z poręczenia Podlaskiego Funduszu Poręczeniowego. Porównując tę ofertę z innymi możliwymi zabezpieczeniami, uznałem, że jest ona wyjątkowo atrakcyjna. Ubezpieczenie wiąże się ze znacznie wyższymi kosztami, hipoteka również wiąże się z dodatkowymi opłatami, a dodatkowo ustanowienie zabezpieczenia trwa sporo czasu. Tymczasem procedura udzielenia poręczenia przebiegała bardzo szybko i właśnie to zdecydowało, że wybrałem takie rozwiązanie.

ROZWÓJ FIRMY

Firmę można rozwijać, korzystając z kredytu: inwestycyjnego, pomostowego lub technologicznego.

właśnie kredyt pomostowy oferowany przez bank. Dzięki niemu beneficjent unijnego wsparcia może mieć środki finansowe na realizację projektu aż do otrzymania refundacji. Wartość kredytu nie może oczywiście przekroczyć kwoty dotacji, a głównym dokumentem niezbędnym do otrzymania kredytu jest dokumentacja aplikacyjna wymagana w ramach programów operacyjnych. Przy tego rodzaju kredytach głównym zabezpieczeniem jest zwyczajowo cesja z umowy o dofinansowanie oraz weksel in blanco. Raty kredytowe są płatne miesięcznie, kwartalnie lub na koniec okresu kredytowania, a ich wysokość zależy od WIBOR-u i marży banku. Marża może być niższa niż standardowa, stosowana przy zwykłym kredycie inwestycyjnym, jeśli przedsiębiorca dostarczy podpisaną umowę o dofinansowanie, która gwarantuje, że otrzyma unijne wsparcie. Także w tym wypadku możliwa jest karencja w spłacie rat kapitału nie dłuższa niż 12 miesięcy od daty zakończenia inwestycji, od czasu zakończenia całej inwestycji.

Kredyt technologiczny

To kolejny sposób zdobycia finansowania na unowocześnienie firmy. Kredyt jest udzielany w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka (działanie 4.3). Warunkiem jego uzyskania jest zakup i wdrażanie w firmie innowacyjnych

rozwiązań, które na rynku funkcjonują nie dłużej niż pięć lat. Kredyt technologiczny może więc służyć sfinansowaniu zakupu nowoczesnych rozwiązań, np. informatycznych, oraz ich wdrożeniu. Przy jego pomocy można też wdrożyć własne rozwiązania technologiczne lub uruchomić wytwarzanie nowych lub znacząco ulepszonych towarów, procesów lub usług. Maksymalna wartość kredytu nie może przekroczyć 75 proc. kosztów kwalifikowanych realizowanego projektu, więc przedsiębiorca musi też zainwestować środki własne. Wszystkie opłaty, oprocentowanie i zabezpieczenia są takie same jak przy kredycie inwestycyjnym. W tym wypadku przedsiębiorca może jednak liczyć na to, że część kredytu technologicznego zostanie bezzwrotnie spłacona ze środków Funduszu Kredytu Technologicznego w formie premii.

EKSPERT RADZI



Maria Makarska-Cynk z zespołu małych przedsiębiorstw w Lublinie

Premia technologiczna jest to kwota przyznawana przedsiębiorcy przez BGK na spłatę kredytu technologicznego, w wysokości nie wyższej niż 4 mln zł. Jest ona wypłacana dopiero po rozliczeniu inwestycji technologicznej. Aby ją otrzymać, przedsiębiorca musi być zakwalifikowany do segmentu małych i średnich firm. Do wydatków kwalifikowanych, które podlegają zwrotowi w formie premii, zaliczają się nie tylko wydatki na zakup nowoczesnych urządzeń, ale też

wydatki na prace przedrealizacyjne, czyli np. studia, ekspertyzy, koncepcje i projekty techniczne, niezbędne do wdrożenia nowej technologii w ramach projektu. W praktyce procedura przyznania premii wygląda następująco: przedsiębiorca, który spełnia kryteria MSP, po uzyskaniu opinii o spełnieniu także warunku nowej technologii planowanego działania składa wniosek o dofinansowanie do banku kredytującego (np. PKO Banku Polskiego). Pozytywna ocena przedsięwzięcia umożliwia wystawienie przez Bank promesy udzielenia kredytu. Bank może podpisać z przedsiębiorcą tzw. warunkową umowę kredytową i przekazać ją do Banku Gospodarstwa Krajowego (tzw. Instytucji Wdrażającej). Po zakończeniu całej inwestycji BGK zwraca przedsiębiorcy do 75 proc. kosztów całej inwestycji.

KRYTERIA PRZYNALEŻNOŚCI FIRMY DO SEGMENTU MSP

Kategoria przedsiębiorstwa (przez co najmniej jeden rok z dwóch ostatnich lat spełniają poniższe kryteria)	Liczba pracowników	Roczny obrót	Bilans roczny/Suma bilansowa
		lub	
	[R R]	[mIn EUR]	[mIn EUR]
Mikroprzedsiębiorstwa	mniej niż 10	(nie więcej niż) ≤ 2	≤ 2
Małe	mniej niż 50	≤ 10	≤ 10
Średnie	mniej niż 250	≤ 50	≤ 43
Kryterium niezależności	Nie może być zależne w stopniu większym niż 25% od przedsiębiorstw niekwalifikujących się jako małe lub średnie		

Źródło: opracowanie własne na podstawie Zał. 1 do Rozp. KE (WE) nr 800/2008 z dn. 6.08.2008 r.; Ustawa o swobodzie działalności gospodarczej z dn. 2 lipca 2004 r. (Dz. U. z 2004 r. Nr 173, poz. 1807 z późn. zm.).

Hobby można przekuć w dobrą inwestycję lub inwestycję zamienić w pasjonujące hobby.

PASJA
I ZYSK

INTRATNE HOBBY

Zamiłowanie do kolekcjonowania i inwestycji może nie tylko iść w parze – jedno może zrodzić się z drugiego. Postanowiliśmy pomóc w wyborze najlepszej drogi i od tego numeru będziemy prezentować ciekawe pomysły na inwestowanie.

Karolina Grzelińska

Kompletowanie kolekcji proponujemy rozpocząć od przedmiotów łatwo dostępnych, o przystępnej cenie, które sprawią, że zbiory szybko będą się powiększały i staną się początkiem czegoś poważniejszego. Na początek przyjrzymy się monetom okolicznościowym.

Dla fanów sportu

Ponieważ mamy rok pełen ważnych wydarzeń sportowych, jako pierwszy prezentujemy zbiór upamiętniający gwiazdy sportu oraz wydarzenia sportowe o randze międzynarodowej. Kolekcja Kings of Football (www.krolowiefutbolu.pl) to monety z wizerunkami takich piłkarzy jak: Pele, Eusebio, Lew Jaszyna, Franz Beckenbauer, Zbigniew Boniek, Johan Cruyff, Michel Platini i Mario Kempes. Monety o nominale 100 dram armeńskich zostały wyemitowane w nakładzie od 20 tys. do 200 tys. sztuk (w zależności od tego, czyj wizerunek przedstawiają). Są one dostępne jako pojedyncze numizmaty albo w całości jako serie. Dodatkowo w przyszłości będzie można rozbudowywać kolekcję, ponieważ Centralny Bank Republiki Armenii, który jest emitentem,



Kolekcja Kings of Football to monety z wizerunkami gwiazd piłki nożnej.



Nowa seria monet Polskie Kluby Piłkarskie.



Monety poświęcone Euro 2012 i igrzyskom olimpijskim w Londynie.

tem, planuje wydanie aż 20 monet z podobiznami gwiazd piłki nożnej. Ale to nie wszystko. Narodowy Bank Polski w tym roku wyda dwie monety okolicznościowe związane

z tematyką sportową. W czerwcu poświęcone Mistrzostwom Europy w Piłce Nożnej UEFA 2010-2012, natomiast miesiąc później do emisji trafi seria „Polska Reprezentacja

Olimpijska Londyn 2012”. Również wśród monet, które pojawiły się w poprzednich latach, znajdują się te związane z wydarzeniami sportowymi. Kolekcję można wzbogacić m.in. o Polskie Kluby Piłkarskie – Polonia Warszawa. W 2010 roku jako pierwsza z całej serii została wyemitowana moneta prezentująca Stadion w Gdańsku (emitent: Wyspa Niue, nominal: 1 \$, nakład: 20 tys. sztuk). Kolejne będą przedstawiały stadiony we Wrocławiu, w Poznaniu i Warszawie.

Coś innego

Dla osób, które nie są fanami sportu, mamy inne propozycje, które nie tylko trafią w ich gusta, ale i zainteresowania. Przykładem mogą być serie filmowe: „Ulubieni bohaterowie bajek” („Miś Uszatek”, „Bolek i Lolek”, „Wilk i Zając”), „Prawdziwi Piraci z Karaibów” czy „Gwiezdne wojny” oraz wiele innych tematycznych kolekcji.

Monety wydane w serii sportowej można wygrać, rozwiązując krzyżówkę lub biorąc udział w konkursach organizowanych przez Bank na profilu na Facebooku.

BANKOWOŚĆ HIPOTECZNA

Jednym z najlepszych sposobów ulokowania kapitału jest inwestycja w nieruchomości. Polski rynek ma pod tym względem wiele do zaoferowania.

ZAINWESTUJ W NIERUCHOMOŚCI

Kredyt hipoteczny w PKO Banku Polskim pozostaje w naszym kraju najbardziej popularnym sposobem zdobycia brakującej gotówki na kupno nieruchomości. Klienci, którzy z niego korzystają, aż 25 proc. pożyczonej kwoty mogą przeznaczyć na dowolny cel, niezwiązany z głównym celem pożyczki.

Tomasz Romanowski



Kredyt „Własny Kąt Hipoteczny” można przeznaczyć na praktycznie wszystkie cele mieszkaniowe, m.in. na budowę i kupno mieszkania, domu lub zakup i zagospodarowanie działki rekreacyjnej. Ale także na spłatę kredytu hipotecznego zaciągniętego w innym banku (kredyt refinansowy). Bank finansuje do 100 proc. wartości nieruchomości, a spłatę pożyczonej kwoty można rozłożyć nawet na 40 lat.

- Nasza oferta cieszy się bardzo

dużym zainteresowaniem klientów. Nasz Bank ma teraz najszerszą ofertę kredytów hipotecznych na rynku i udziela ich praktycznie na każdy cel mieszkaniowy – mówi Beata Filip, doradca z Oddziału 1 w Oświęcimiu. Jednak głównym czynnikiem, którym kierują się kredytobiorcy, wybierając ofertę konkretnego banku, jest cena, jaką trzeba zapłacić za kredyt.

- Dla większości klientów decydującym parametrem jest wysokość miesięcznej raty. Znaczenie

pozostałych kosztów związanych z kredytem, jak prowizja, ubezpieczenia, uzależnione jest od osobistych preferencji, dlatego tak ważne jest doprecyzowanie z klientem, co ma dla niego największe znaczenie – mówi Katarzyna Wójcik, doradca z Oddziału 1 w Mińsku Mazowieckim.

Na pewno nikt nie powinien być zaskakiwany nieprzewidywanymi kosztami. PKO Bank Polski otwarcie informuje o opłatach związanych z zaciągnięciem kre-

dytu. I tak do czasu ustanowienia zabezpieczenia hipotecznego, czyli uzyskania wpisu w księdze wieczystej na rzecz Banku (co obecnie trwa około 3 miesięcy w przypadku zakupu mieszkania na rynku wtórnym), marża kredytowa jest podwyższana o 0,9 pkt proc. Klient może również, choć nie musi, skorzystać z dobrowolnej oferty ubezpieczeń. Jest to np. ubezpieczenie na wypadek hospitalizacji kredytobiorcy lub od utraty pracy.

Takie ubezpieczenie jest w interesie zarówno Banku (zmniejsza ryzyko kredytowe), jak i kredytobiorcy. Posiadając polisę, nie musimy obawiać się zdarzeń, na które nie ma się wpływu, a które mogą spowodować, że nie będzie się w stanie spłacać swojego zadłużenia.

Wiosną tradycyjnie ludzie myślą o zmianie swojej sytuacji mieszkaniowej i dlatego popyt na kredyty hipoteczne co roku jest największy właśnie w tym okresie.

– Zauważalny jest wzrost liczby osób zainteresowanych remontem lokalu, budową domu. Natomiast spadek cen mieszkań, zwłaszcza na rynku wtórnym, powinien wygenerować większe zainteresowanie ich zakupem, a więc i zwiększone zapotrzebowanie na kredyty mieszkaniowe – prognozuje Stanisław Łada, doradca z Oddziału 1 w Zambrowie. A zachęta, aby skorzystać z aktualnej oferty hipotecznej Banku,

jest więcej. W tej chwili większość książek wieczystych prowadzonych w Polsce dla mieszkań, domów lub działek trafiła już do Centralnej Bazy Danych Książek Wieczystych, czyli są one dostępne za pośrednictwem Internetu. Dlatego klient Banku najczęściej nie musi dostarczać odpisu tej książki do oddziału. Bank sam ściągą z sieci potrzebny dokument. Są też udogodnienia, które mają ułatwić życie kredytobiorcy i pozwolić mu spłacać zadłużenie w sposób bardzo elastyczny. Dlatego raz w roku każdy kredytobiorca może skorzystać z miesięcznych wakacji kredytowych, czyli na miesiąc zawiesić spłatę zadłużenia. Łącznie w całym okresie trwania umowy można zawiesić spłatę kredytu nawet na 36 miesięcy. Trzeba jednak pamiętać, że po wakacjach kredytowych kwota zadłużenia jest powiększana o wartość niezapłaconych odsetek, więc miesięczna



rata może być wówczas nieco większa. Dlatego należy ostrożnie korzystać z tej możliwości.

Kredyt hipoteczny jest oczywiście dużo tańszy niż pożyczka gotówkowa. Kupno nieruchomości może więc być też okazją do tańszego sfinansowania innych potrzeb klienta. Aż 25 proc. pożyczanej kwoty można przeznaczyć na dowolny cel. Może to być np. kupno mebli, samochodu albo zakup zagranicznych wakacji.

Dobra inwestycja

Doskonałą lokatą w nieruchomości może być zakup mieszkania w jednej z inwestycji realizowanych przez Qualię, spółkę PKO Banku Polskiego. Firma dotychczas wybudowała i sprzedała łącznie ponad 3 tys. lokali. Inwestycje są realizowane w najbardziej atrakcyjnych miejscach w Polsce. Nowe osiedla powstają m.in.: na granicy Gdańska i Sopotu (Neptun Park), w samym centrum Sopotu (Na Fali), w Międzyzdrojach (Golden Tulip Międzyzdroje-Residence) oraz w warszawskim Wilanowie (Miasteczko Wilanów). Najnowsza promocja Qualia Development: „Trzeci pokój, święty spokój”, dotyczy właśnie tej ostatniej inwestycji. Klienci

kupujący lokale trzy- i cztero-pokojowe za jeden pokój nic nie płacą.

– W mieszkaniach i apartamentach objętych promocją klienci mogą dostać za darmo pokój wart nawet 132 000 złotych! Pokoje, które rozdajemy w promocji, nie są małe, gdyż ich metraż sięga nawet 20 metrów kwadratowych – mówi Monika Śliwa, dyrektor Pionu Marketingu i PR Qualia Development.

Promocją objętych jest blisko sto mieszkań i apartamentów.

– Klienci często decydują się na zakup mieszkania właśnie w Qualia Development, bo nasze inwestycje wyróżniają: bardzo dobrze zaplanowana przestrzeń, przestronne tarasy i balkony itd. – dodaje Agnieszka Abgarowicz, dyrektor sprzedaży Qualia Development.

A może apartament hotelowy?

Qualia niedawno nawiązała współpracę z Louvre Hotels Group, drugą co do wielkości siecią hotelarską w Europie. Na bazie tej umowy deweloper zrealizuje siedem projektów, które będą miały w sumie aż 951 apartamentów hotelowych i pokoi. Właściciele apartamentu będą partycypować w zyskach całego hotelu.

ZDANIEM EKSPERTA



Paweł Majtkowski
z Expandera

Szacuję, że na początku roku, na skutek rekomendacji Komisji Nadzoru Finansowego, ok. 15 proc. potencjalnych klientów straciło zdolność kredytową.

Banki musiały się do tego dostosować i dlatego pojawiły się nowe oferty. Dzięki temu rynek powoli zaczyna się odbudowywać. Sądzę, że niebawem będzie więcej ofert z niższą marżą. Popyt na kredyty jest oczywiście ściśle związany z sytuacją na rynku nieruchomości, więc również popyt na mieszkania powinien się teraz nieco zwiększyć. Jednak cały czas zainteresowanie będzie się koncentrowało na mniejszych mieszkaniach. Dlatego średnia wartość kredytów hipotecznych, tak jak do tej pory, będzie wynosiła 200-250 tys. zł.

PUNKT WIDZENIA

Oficjalne profile na Facebooku czy mikroblogi na Twitterze prowadzą politycy, artyści, firmy. Jaką rolę pełnią obecnie media społecznościowe?



Magdalena Waligórska – aktorka filmowa i teatralna. Widzowie najbardziej kojarzą ją z rolą Violetki z telewizyjnego serialu „Rancho”. Zagrała również w filmach: „Ile waży koń trojański?”, „Pitbull”, „Los Numeros”. Gra w teatrze w Częstochowie oraz warszawskich teatrach Capitol i Academia.

Mam oczywiście swój profil na Facebooku. Nie jestem jednak na tym portalu zbyt aktywna. Nie siedzę godzinami przed komputerem, rozmawiając ze znajomymi facebookowiczami. Ale w wolnych chwilach, w ciągu dnia lub czasami wieczorem, przeglądam moje konto na iPhone. Dzięki temu jestem na bieżąco z różnymi wydarzeniami towarzyskimi. Wiem, co się dzieje u moich znajomych, jakie imprezy wartę są uwagi, gdzie warto wpaść, co zobaczyć, w czym wziąć udział. Na Facebooka przesyłane mi są różne zaproszenia na imprezy, eventy itd. Wśród moich znajomych jest wielu aktorów, którzy zapraszają mnie np. na spektakle, w których grają.

Social media są obecnie bardzo ważną platformą komunikacji. Kontaktują nas z ludźmi, z którymi chcielibyśmy nawiązać relacje, a nie mamy do nich ani numeru telefonu, ani e-maila. Nasi znajomi

mi mogą szybko dowiedzieć się, co się u nas aktualnie wydarzyło, obejrzeć nowe zdjęcia itd. Jestem aktorką i dzięki Facebookowi mogę poznać moich fanów. Często dostaję prośby o autografy oraz zaproszenia do przyjęcia do grona znajomych. Zdaję sobie sprawę z tego, że tak funkcjonują media społecznościowe, ale przyznam, że problemem dla mnie jest to, że nie znam tych ludzi. Staram się z zaufaniem traktować próby nawiązania ze mną kontaktu, ale zdaję sobie sprawę, że na Facebooku zacierają się granice pomiędzy prywatnością a tym, co publiczne. Muszę więc umiejętnie selekcjonować informacje, które ukazują się na moim oficjalnym profilu. Myślę, że chyba wszyscy powinni to robić niezależnie od tego, czy są osobami publicznymi, czy prywatnymi.

Nie jestem fanką klikania „lubię to” pod oficjalnymi wydarzeniami, ale też nie robię tego pod prywatnymi zdjęciami znajomych.

CO SĄDZĘ O SOCIAL MEDIA

Sondę przygotowała Katarzyna E. Kizer



Paulina Sykut – popularność zdobyła dzięki udziałowi w programie „Idol”. Po występie w „Idolu” otrzymała propozycję poprowadzenia programu „Muzyczne listy” w stacji TV4. Od wielu lat jest prezenterką prognozy pogody w telewizji Polsat.

W zasadzie nie lubię portali społecznościowych głównie z tego powodu, że aktywność na nich powoduje, że jesteśmy dla każdego dostępni. Mam niestety złe doświadczenia z tym medium, kilkakrotnie podszywano się pod mnie, wykorzystując mój wizerunek. Dlatego idealnym rozwiązaniem w przypadku osób publicznych jest powierzenie prowadzenia profilu fachowcom. Tak też jest w moim przypadku. Osobiście nie prowadzę profilu na Facebooku, skutecznie robi to za mnie moja menedżerka, która zajmuje się stroną „Paulina Sykut-Jeżyna”. Profil ma charakter ściśle informacyjny, pojawiają się też na nim moje oficjalne zdjęcia z imprez mediowych lub sesji.

Facebook pozwala mi utrzymywać kontakty zawodowe i na tym głównie koncentruję moją aktywność. Znam kilka osób uzależnionych od mediów społecznościowych. Stąd też mam taką refleksję, że w dzisiejszych czasach mało jest prawdziwych i głębokich relacji międzyludzkich.

Wielu ludzi uważa, że nie trzeba wysilać się na kontakty w tzw. realu, bo można kogoś „wyklikać” i utrzymywać znajomość. Moim zdaniem to są dość płytkie znajomości. Nic nie jest w stanie zastąpić prawdziwych, wypracowanych latami kontaktów przyjacielskich. Z moimi znajomymi staram się spotykać w realu i takie kontakty cenię sobie najbardziej.

Obecnie mamy boom na wszystko, co jest możliwe do załatwienia on-line. Jak długo to potrwa – trudno ocenić, choć widać, że niektóre portale czasy świetności mają już za sobą. Faktem jest, że w ich miejsce pojawiają się kolejne. I tak to chyba będzie wyglądało.

Portale społecznościowe przydają się, ale powinniśmy mieć kontrolę nad tym, co publikujemy na nich i ile czasu im poświęcamy. Bardzo niebezpieczne jest uzależnienie od tych mediów.

Noblistka była fanką Andrzeja Gołoty. Były mistrz ringu nie przyjechał na jej pogrzeb, ale napisał wiersz i przysłał 89 róż – dokładnie tyle, ile lat skończyłaby w tym roku.

WOKÓŁ BANKU



*Andrzej Gołota wierszem pożegnał zmarłą
w lutym Wisławę Szymborską:
Dla P. Szymborskiej
Braknie mi Ciebie w moim narożniku
mimo że nigdy nie stąpałaś po ringu.
Pozostaną wiersze. „Dziękuję” to za mało...*

ZACHWYT NAD CODZIENNOŚCIĄ

Wisława Szymborska była poetką codzienności. Pisała o niej z zachwytem, podziwem, zdziwieniem. W jej wierszach można znaleźć wszystko, wiele światów, mądrości, skupienia, daru obserwacji.

Mira Ignatowicz

Wiersze poetki przetłumaczono na 42 języki. Na spotkania poetyckie przychodziły tłumy, choć ona sama nigdy nie ukrywała zdziwienia, że ludzie mogą chcieć słuchać jej poezji. Jej osobisty sekretarz, pisarz i literaturoznawca, Michał Rusinek, opowiadał, że kiedy, np. jadąc na spotkanie poetyckie do krakowskiego Centrum Manggha, mijala tłumy ludzi sunących w tym samym kierunku, mówiła: „O, chyba gdzieś jest mecz”. I to nie było kokieterijne, naprawdę nie wierzyła, że może przyciągać tłumy. Była zresztą krótkowidzem, więc czasem nie do końca zdawała sobie sprawę z liczby zebranej publiczności.

Miłośniczka kiczu

Kochała kiczowate pamiątki, uwielbiała z nich robić prezenty przyjaciołom. Robiła specjalnie wycieczki do miejscowości o dziwnych nazwach, by robić sobie zdjęcia z ich nazwami na tablicach przy drodze. Jedną z ulubionych zabaw Wisławy Szymborskiej było komponowanie zabawnych kolaży na kartkach, wysyłanych potem do przyjaciół. Uwielbiała podróżować, ale ze swych podróży zawsze potrafiła przywieźć najbrzydsze bibeloty świata. Podziwiała takie wybitne osoby, jak Vaclav Havel, Ella Fitzgerald i Woody Allen, czytała pisma wielkich filozofów. Ale niewiele osób

wie, że nie opuściła ani jednego odcinka „Niewolnicy Isaury”. Jak wspominają przyjaciele, nie potrafiła zrezygnować z papierosów, kawy oraz kieliszek czegoś mocniejszego od czasu do czasu.

Tragedia noblowska

Swoją karierę dzieliła na czas przed i po „tragedii noblowskiej”, która, jak twierdzi jej wieloletnia przyjaciółka, profesor Teresa Walas, „nie była jej potrzebna, ale zniosła ją z godnością”. Gdy w 1996 roku przyjechała odebrać Literacką Nagrodę Nobla, szwedzcy dziennikarze nazwali ją „Gretą Garbo poezji”. Swoją okolicznościową wykład zaczęła od

słów: „Podobno w przemówieniu pierwsze zdanie jest zawsze najtrudniejsze. A więc mam je już za sobą”. Odbierając wyróżnienie, urzekła zebranych rozbrawiającą gafą. Ukłoniła się królowi, a potem publiczności, choć – wedle etykiety – powinna najpierw członkom Akademii Szwedzkiej. Zorientowawszy się, co zrobiła, wzniosła bez zastanowienia rękę w górę w pełnym rezygnacji geście. Brawa nie chciały umilknąć.

„Wystarczy”

Miłośnicy poezji Szymborskiej mogą już kupić ostatni tom wierszy. Sama poetka żartowała, że tom powinien się nazywać „Wystarczy”.

PODRÓŻE Z PORADNIKIEM

Polacy uwielbiają długie weekendy.
Kilka wolnych dni warto poświęcić na
ciekawy wypad za wschodnią granicę.

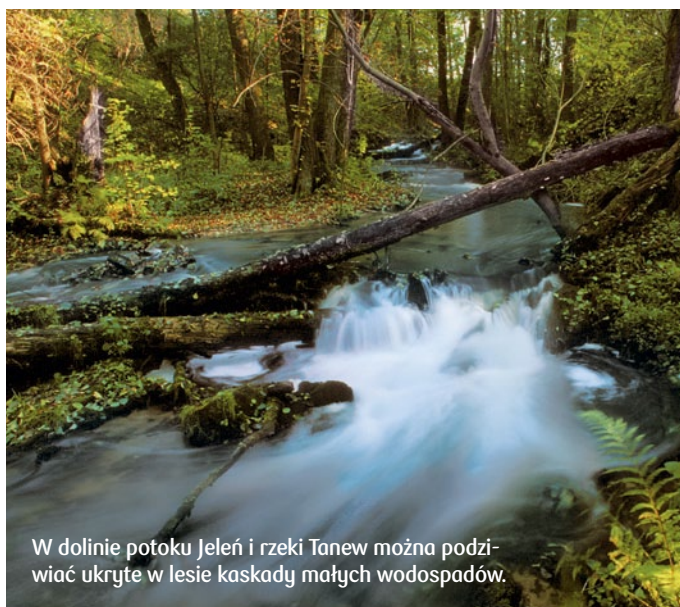
POD UROKIEM ROZTOCZA I LWOWSKICH KAMIENICZEK

Bogactwo przyrody, wielość szlaków pieszych i rowerowych oraz zabytków architektury czyni z Roztocza region atrakcyjny turystycznie. Dla miłośników aury dawnych Kresów jest też doskonałą bazą wypadową na Ukrainę. Przejście graniczne Hrebenne – Rawa Ruska prowadzi prosto do Lwowa.

Katarzyna E. Kizer

Ruch turystyczny na Roztoczu skupia się w Krasnobrodzie, Zwierzyńcu, Suścu, Józefowie – rowerowej stolicy regionu – oraz w Horyńcu – roztoczańskim uzdrowisku. Centrum rekreacyjne usytuowane jest nad Zalewem Janowskim, gdzie rozlokowane są ośrodki wypoczynkowe, bary i tereny rekreacyjne stwarzające możliwość aktywnego wypoczynku – uprawiania sportów wodnych, rowerowych i jeździectwa.

Atrakcyjne okolice położone pomiędzy Zamościem, Krasnobrodem a doliną Bugu są świetnym miejscem do wypoczynku weekendowego i ucieczki od zgiełku. W Horyńcu i Krasnobrodzie znajdują się roztoczańskie uzdrowiska; specyficzny mikroklimat i złoża borowinowe przyciągają do tych miasteczek kuracjuszy z całego kraju. Jedną z głównych atrakcji turystycznych regionu jest Roztoczański Park Narodowy, którego najciekawsze zakątki



W dolinie potoku Jeleń i rzeki Tanew można podziwiać ukryte w lesie kaskady małych wodospadów.

są udostępnione do zwiedzania dzięki wytyczonym szlakom turystycznym i ścieżkom przyrodniczym. Najbardziej popularna jest ścieżka przyrodnicza na Bukową Górę (310 m n.p.m.), a stąd do wsi Sochy. Roztocze to również kraina wielu imprez kulturalnych

i folklorystycznych, a przede wszystkim aktywnego wypoczynku. Sieć szlaków turystycznych, pieszych i rowerowych pozwala doskonale odetchnąć od natury codziennego zgiełku. Jednym z najpiękniejszych szlaków na Roztoczu jest szlak szu-

mów, który największe wrażenie robi wtedy, gdy pokonuje się go od strony potoku Jeleń.

W Suścu warto udać się do stawu Morskie Oko, przy którym znajduje się drewniany młyn. W dolinie potoku Jeleń i rzeki Tanew można podziwiać ukryte w lesie kaskady małych wodospadów. W okolicy miejscowości Rebizanty na odcinku 400 m są ich aż 24. Na Roztoczu odbywają się jarmarki galicyjskie, inscenizacje historyczne wojen kozackich, sceny z potopu szwedzkiego, zielone kuligi i przejażdżki furmankami, na które mogą napaść Kozacy bądź Tatarzy, a których wybronią podwody szlacheckie.

Dawnych Kresów czar

Magnesem przyciągającym turystów na Roztocze jest również bliska odległość do granicy z Ukrainą. Ukraina „tuż za miedzą” to kraina pełna atrakcji, wspaniałych krajobrazów i wszechobecnych śladów polskiej historii. Na-



Secesyjne kamieniczki we Lwowie.

wet kilkugodzinny wypad tuż za granicę to wspaniała przygoda. Każdy, kto zobaczy Lwów, Żółkiew czy Krechów, będzie chciał tu wrócić.

Tylko we Lwowie

Najważniejszym miastem tej części Ukrainy jest oczywiście Lwów – żelazny punkt programu każdej wycieczki. Przez wieki mieszkała tu ludność polska, rusińska, ormiańska i żydowska. Miasto można zwiedzać na wiele sposobów, choć w czasie dwu- czy trzydniowego pobytu można zobaczyć jedynie najważniejsze zabytki. Należą do nich: rynek z ratuszem, katedra łacińska z Kaplicą Boimów, katedra ormiańska, katedra wołoska, kościoły bernardynów i dominikanów, katedra greckokatolicka św. Jura, gmach opery uważany za jeden z naj-

Magnesem przyciągającym turystów na Roztocze jest bliska odległość do granicy z Ukrainą. Kraina „tuż za miedzą” zachwyca wspaniałymi krajobrazami, niezwykłymi zabytkami oraz wszechobecnymi śladami fascynującej polskiej historii.

piękniejszych w Europie, Lwowska Galeria Obrazów. Z dawnego kopca Unii Lubelskiej na Wysockim Zamku ujrzymy malowniczą panoramę miasta. Zwiedzanie Lwowa nie może się obyć bez obejrzenia tamtejszych nekropoli. Na nekropolii Łyczakowskiej spoczywają też szczątki Marii Konopnickiej, Gabrieli Zapolskiej, Artura Grottgera oraz innych Polaków, których życiorysy znane są w historii narodu. Drugi z nich, zwany popularnie Cmentarzem Orląt, powstał w dwudziestolecie międzywojennym. Spoczywają tu młodzi ochotnicy polegli w obronie polskości Lwowa i południowo-wschodnich Kresów w latach 1918–1920, kiedy ustalane były granice Rzeczypospolitej po prawie półtorawiekowej niewoli. Cmentarz ten zniszczony w latach powojennych jest już odrestau-

rowany. Przedwojenny Lwów był miastem „rozśpiewanej ulicy”. Słynne piosenki lwowskiej ulicy o oryginalnym kolorycie i humorze do dzisiaj są chętnie śpiewane.

PRAKTYCZNE WSKAZÓWKI

Ukraina: Waluta: ukraińska hrywna (UAH), 1 hrywna = 100 kopiejek. Na Ukrainie płatności kartą płatniczą nie są tak powszechne. Ale w dużych supermarketach czy na stacjach benzynowych największych sieci (OKKO, WOG, Shell) nie będzie z tym problemu. Bankomaty wydają jedynie walutę narodową, czyli hrywny.

Miasteczko hetmana

Żółkiew i okoliczne ziemie były własnością rodu Żółkiewskich. Dojeżdżając do miasteczka, już z daleka jest widoczna imponująca sylwetka kolegiaty żółkiewskiej. Do dzisiaj zachowały się pozostałości murów obronnych i bramy miejskie. W obrębie rynku zobaczymy zamek (XVII w.) i kolegiatę (także XVII w.). W podziemiach świątyni znajduje się krypta grobowa rodów Żółkiewskich i Daniłowiczów. Tu spoczywa założyciel miasta – hetman Stanisław Żółkiewski, który poległ w bitwie pod Cecorą (1620 r.). Warto zobaczyć cerkiew (XVII w.), dawny zespół klasztorny dominikanów (jeszcze jeden zabytek z XVII w.), synagogę (XVII w.), cerkiew prawosławną (XVII w.) i drewnianą cerkiew (początek XVIII w.).

Krechów

Z Żółkwi warto pojechać w kierunku zachodnim do monasteru w Krechowie (tylko 15 km). Tuż za osadą na skraju wzgórz roztoczańskich

znajduje się malowniczo położony zespół monasteru bazylianów z cerkiewiami murowaną i drewnianą oraz budynkami klasztornymi. Całość otoczona jest murami obronnymi z basztami i bramą wjazdową.



W cerkwi obrządku greckokatolickiego znajduje się cudowna ikona Matki Bożej Werchrackiej (Matki Bożej Opieki). Po zwiedzeniu cerkwi polecamy spacer do skały Tymosza (teren Jaworowskiego Parku Przy-

rodniczego). Wędrówka wąwozami sprawia niesamowite wrażenia. Na szczycie jednego ze wzgórz znajdują się potężne skały z pieczarami, w których przed wiekami mieszkali mnisi pustelnicy (pustelnia). W malowniczym wąwozie znajduje się kapliczka z cudownym źródłem – srebrną wodą.

Ukraina to jeden z tych zakątków na ziemi, do którego gdy raz się pojedzie, co jakiś czas będzie się wracało.

Piłkarski Lwów

Lwów w tym roku przyjmie również kibiców piłki nożnej. Miasto, obok Kijowa, Donbasu i Charkowa, jest jednym z gospodarzy Euro 2012. W pierwszej fazie rozgrywek we Lwowie zagrają drużyny: Portugalii, Niemiec i Danii. Bilety na mecze zostały już rozdyskrebowane, ale rozgrywki będzie można oglądać w specjalnych strefach kibica. W tym wspaniałym mieście odbędzie się prawdziwa piłkarska feta. Warto odwiedzić Lwów!

Przedwojenny Lwów był miastem „rozśpiewanej ulicy”. Słynne lwowskie piosenki o oryginalnym kolorycie i humorze do dzisiaj są chętnie śpiewane.

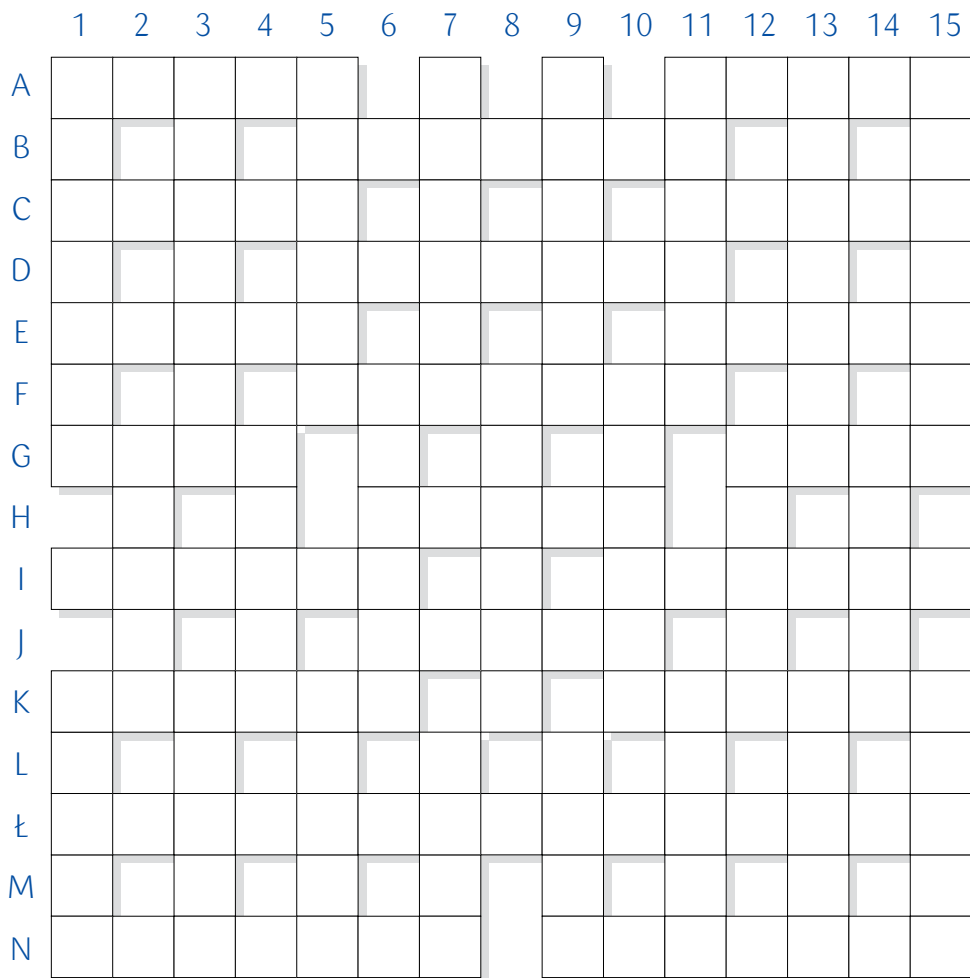
STADION ARENA WE LWOWIE



Stadion we Lwowie wybudowany został z myślą o mistrzostwach Europy w Polsce i na Ukrainie. Choć pod względem pojemności będzie to najmniejsza z aren na Euro, to nowoczesność i niepowtarzalność sprawią, że odwiedzający go kibice zapamiętają wizytę na długo. Lwowska Arena może pomieścić prawie 35 tys. widzów. Zostaną na niej rozegrane trzy mecze fazy grupowej: Niemcy – Portugalia, Dania – Portugalia, Dania – Niemcy.



KRZYŻÓWKA



POZIOMO:

A) sposób wygładzania drogi kamieniami – Stanisław, polski skoczek narciarski **B)** procenty od kapitału **C)** nastrój powagi – karby, ryzy **D)** środki pieniężne, fundusze **E)** panna, dziewczyna – rozległe stopy równin **F)** funkcja trygonometryczna **G)** hipoteczny... zastawny – ... mieszkaniowe **H)** ... nieruchomości **I)** odrzucenie kredytu hipotecznego – dawna miara długości **J)** połączenie kilku banków **K)** odpowiednik tygodnia w starożytnym Egipcie – ... pieniędzy **L)** regularność, dokładność, skrupulatność np. w spłacie kredytu **N)** kolor różowoczerwony z odcieniem fioletowym – łątnia się

PIONOWO:

1) rydel, łopata – była w żelazku **2)** z New Delhi **3)** obywatel Ameryki Łacińskiej – świętuje 29 kwietnia **4)** Ilion **5)** fosforowy nawóz sztuczny – system odżywiania się **6)** rodzaj ozdoby zapinki **7)** gaz do żarówek dużej mocy – odporność na przeciwności **8)** rodowód, pochodzenie **9)** w miejscu – zaprawa na ścianie **10)** wydanie **11)** miesięcy kulturalisty – biokatalizator **12)** owoc palmy **13)** dwużenstwo – ciągle idzie w górę **14)** bez butów chodzi **15)** ... hipoteczne na mieszkania – katarakta

Litery w polach:

A-11, F-6, E-3, N-9, N-13, I-5, B-5, Ł-14, I-15, L-7,

J-2, E-14, H-12, G-4, K-10, C-11, B-1, D-7, N-5

utworzą hasło, które stanowi rozwiązanie krzyżówki.

Hasło prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych na adres redakcji: **Poradnik Bankowy, PKO Bank Polski Centrala, ul. Puławska 15, 02-515 Warszawa, do 31 lipca 2012 r.**

Wśród osób, które nadesłają prawidłowe rozwiązania, zostanie rozlosowanych **10 srebrnych monet** i **5 upominków PKO Banku Polskiego**.

Nagrody za rozwiązanie krzyżówki z numeru 4/2011 otrzymują:

srebrne monety z kolekcji „Układ Słoneczny”:

- Antoni Chiliński ze Szypliszek
- Jan Cierpisz z Zielonej Góry
- Erika Lorencik z Kamiennej Góry
- Ryszard Majewski z Goworowa

- Anna Poręba z Muszyny
- Zuzanna Słodkiewicz ze Zgierza
- Robert Słonmina z Łobodna
- Marcin Śmiegielski z Warszawy
- Stanisław Thiel z Iławy
- Leokadia Wawrowicz z Dobrego Miasta



skarbanki PKO Banku Polskiego:

- Krystyna Grabarczyk z Łodzi
- Jakub Jaszewski ze Skarżyska-Kamiennej
- Jan Peksa z Głogówka
- Zbigniew Rutkowski z Elbląga
- Regina Wróblewska z Olsztyna



1 MILION W 24 H

Prowadzisz własną firmę już 18 miesięcy lub dłużej?
Weź kredyt dla małych i średnich przedsiębiorstw!

- nawet do 1 mln zł
- decyzja kredytowa nawet w 1 dzień
- 0 zł prowizji za rozpatrzenie wniosku
- do 500 tys. zł bez zabezpieczeń rzeczowych
- kredyt w walucie: PLN, EUR, CHF, USD

Środki możesz przeznaczyć na finansowanie bieżących wydatków lub inwestycji związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą lub rolną.



Bank Polski
dzień dobry